

**XXVIII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

27 października 2016 roku

**Protokół Nr XXVIII/2016 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 27 października 2016 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 22 (nieobecny: Andrzej Żelezik)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 19 radnych, (nieobecni radni to Adam Bereda, Maciej Łoś, Emil Wiatrak, Andrzej Żelezik) otworzył XXVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 27 października 2016 roku o godz. 11:15. Przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan Zastępcę Burmistrza Panią Edytę Zbieć i Zastępcę Burmistrza Roberta Makowskiego, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Mateusza Beredę do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -18 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował o wpłynięciu wniosku Pani Burmistrz (treść wniosku stanowi załącznik Nr 3 do nn protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały ws. dotacji celowej dla jednostek ochotniczych straży pożarnych.

Po obradach Komisji Bezpieczeństwa jest rekomendacja, by z porządku obrad zdjąć projekt uchwałę, (celu dalszego jej prze procedowania i uzgodnień) w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zasad usytuowania i warunków sprzedaży tych napojów oraz zakazu sprzedaży, spożywania i podawania .

Uchwała ws. zmiany uchwały dotyczącej ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zasad usytuowania i warunków sprzedaży tych napojów oraz zakazu sprzedaży, spożywania i podawania ((19) została zdjęta z porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 (radny Eugeniusz Dembiński nie brał udziału w głosowaniu).

Komisja Bezpieczeństwa została zobowiązana o spotkania w tej sprawie , żeby temat omówić i aby ustalić, w jakim kierunku należy pójść, by temat zamknąć.

Do porządku obrad został wprowadzony projekt uchwały ws. dotacji dla ochotniczych straży pożarnych (19) w wyniku głosowania jawnego za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na wniosek Naczelnika Wydziału Geodezji radni zdjęli z porządku obrad projekt uchwały ws. nadania nazwy ulicy – Leśna Polana , w głosowaniu jawnym za 19 głosów, przeciw-0, wstrz -0

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Protokół z XXVI sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 22 września 2016 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0.

Protokół z XXVII sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 17 października 2016 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0.

Pkt 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

W dniu 25 października 2016 roku odbyło się posiedzenie połączonych Komisji Gospodarki i Finansów Gminnych. Omawiano projekty uchwał. Komisja Gospodarki wszystkie omawiane projekty uchwał zaopiniowała pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Posiedzenie komisji odbyło się w dniu 26 października. Procedowano nad projektami uchwał, które związane są z działalnością komisji. Na posiedzeniu komisji obecni byli przedstawiciele Urzędu Miejskiego : Zastępca Burmistrza Robert Makowski i Komendant Straży Miejskiej Jarosław Kielczyk,. Obecny też był Zastępca Komendanta Powiatowego Policji oraz Dyrektor MZDiZ. Radni otrzymali informacje o przygotowaniu służb do świąt Wszystkich Świętych. Poruszano problem kłopotów z transportem miejskim. Dyrektor MZDiZ obiecał modernizację tras i harmonogramów po 31 grudnia 2016 roku. Omówiono również przygotowanie odpowiednich służb do okresu zimowego, w tym opieki nad bezdomnymi.

Zastępca Burmistrza Robert Makowski przekazał informację o postępie prac nad wprowadzeniem na terenie miasta nowoczesnego centralnego monitoringu.

Jeśli radni w swoich okręgach chcą zorganizować spotkania z dzielnicowymi, to jest taka możliwość. Należy taki zamiar zgłosić do Zastępcy Burmistrza lub do radnego Zbigniewa Paziewskiego.

Komisja Edukacji – Zbigniew Paziewski

na posiedzeniu komisji były pro cedowane projekty uchwał. Otrzymały one opinie pozytywne. Dyskutowano na temat wniosku Klubu Piłkarskiego, skierowanego do urzędu, ws. przyznania 100 000 zł . dotacji.

Komisja Finansów Gminnych – Mateusz Bereda

Komisja spotkała się jeden raz i opiniowano projekty uchwał. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami spotkała się dwa razy. Przewodniczący Komisji

odczytał protokół z przeprowadzonej kontroli polityki zarządzania zasobami ludzkimi w Urzędzie Miejskim w Wołominie. Treść odczytanego protokołu stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu. Protokół został podpisany przez Burmistrza Wołomina z uwagami. Na zakończenie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał wystąpienie pokontrolne komisji. Treść tego wystąpienia stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że pragmatyka pracowników samorządowych to jest szczególny zakres działania w sferze zadań z zakresu prawa pracy. Przypomniała, że ochrona wynagrodzeń to jest dobro pracownika. Trzeba w tym zakresie postępować w sposób szczególny i ostrożny, zgodny z przepisami prawa. Do tych przepisów prawa są wytyczne GIODO i Ministerstwa Pracy i są orzeczenia sądów, że sprawy związane z wynagradzaniem i zatrudnianiem podlegają szczególnej ochronie.

W imieniu Pani Burmistrz odniesienie do protokołu Komisji Rewizyjnej odczytała Olga Ludwiniak – p.o Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu Miejskiego. Treść odczytanych uwag stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Na sesję przybył radny Adam Bereda godz. 11:45

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Poinformował, że ustalono, iż kolejną kontrola Komisji Rewizyjnej objęty zostanie Miejski dom Kultury w Wołominie. Ta kontrola odbędzie się po nowym roku, dlatego, że tam nastąpiła zmiana dyrektora. Komisja chciałaby, aby dyrektor był powołany na stałe, albo osoba pełniąca obowiązki wdrożyła się w sprawy jednostki. By nowa osoba kierująca jednostką miała pewien czas na przygotowanie się.

Robert Kobus – radny

W dniach 27-29 września na zaproszenie Związku Miast Polskich reprezentował władze samorządowe Wołomina w konferencji „Dyplomacja Samorządowa w Trójkącie Weimarskim. 25 lat współpracy z perspektywy Polski, Niemiec i Francji”. Ta konferencja odbyła się w Opolu. Radny przedstawił organizatorów konferencji, gości i główne jej założenia. Na konferencji padły stwierdzenia, że Trójkąt Weimarski to dla samorządów forum do wymiany doświadczeń. Nie ma nic ważniejszego jak rozmowy i spotkania obywateli miast partnerskich. Partnerska forma współpracy to podstawa efektywnych działań, a dyplomacja samorządowa to niezbędny element w międzynarodowych kontaktach władz lokalnych. Związek Miast Polskich liczy blisko 300 miast zrzeszonych i większość z nich posiada miasta partnerskie, najczęściej z Trójkąta Weimarskiego. Trójkąt Weimarski to wspaniały przykład współpracy Polsko – Niemiecko – Francuskiej na płaszczyźnie samorządowej. Samorządy są bezpośrednimi partnerami, zwłaszcza gdy kontakty na szczeblu rządowym przeżywają kryzys. Burmistrz (Mer) ma obowiązek otwierania okien na inne kultury, kraje i doświadczenia. Częstość kontaktów gwarantuje intensywność współpracy i rodzi coraz więcej nowych pomysłów. Niedopuszczalne jest, aby w dyplomacji samorządowej znaleźli się politycy. Polityka nie powinna wkraczać do samorządów. Rolą samorządów powinno być organizowanie mieszkańców. Powinny one być narzędziem do tworzenia kontaktów, wymiany między szkołami, stażami, organizacjami, które pozwalają się poznać i wymienić wzajemne doświadczenia. Trójkąt Samorządowy istniał jeszcze przed powstaniem Trójkąta Weimarskiego. To inicjatywa wspólnych projektów, wymiana wiedzy i doświadczeń. Przykładem jest Poczdam, który od 1993 roku jest miastem partnerskim Polskiego Opolu i francuskiego Grass. Jednak jak powiedział jeden z uczestników konferencji, bez dobrej gospodarki nie da się zrobić wiele.

Gospodarka to podstawa działania również samorządów. Według Konsula Francji, jednym z zadań konsulatów, jest być w ciągłej służbie samorządów terytorialnych, aby ułatwić przepływ finansowania Unii Europejskiej. Poprzez konsulaty można szukać miast partnerskich. Radny zasugerował zastanowienie się nad poszukiwaniem miast partnerskich w ramach Trójkąta Weimarskiego również dla Wołomina.

Bogdan Sawicki – radny

w Krynicy odbyło się Forum Gospodarcze. Radny zapytał o sprawozdanie z działalności Pełnomocnika Pani Burmistrz ds. Rozwoju Miasta Pana Bartłomieja Rajcherta.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Gdyby radny swoją wolę wyraził wcześniej, to takie sprawozdanie byłoby przygotowane. W drugiej części dnia Pan Pełnomocnik jedzie do Warszawy do Ambasady Francji, bo na terenie Wołomina takie spotkanie będzie miało miejsce. Nie wie, czy Pan Pełnomocnik jest przygotowany do złożenia takiego sprawozdania.

Bogdan Sawicki – radny

Sądził, że do obowiązków Pana Pełnomocnika jest składanie radzie sprawozdań raz w miesiącu, by opowiedział radzie, gdzie był i co robił. Pan Pełnomocnik był w Krynicy, jakieś pieniądze zostały wydane, a radni nie uzyskali żadnej informacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że Pan Bartłomiej Rajchert jest pracownikiem urzędu i Pani Burmistrz jest z nim w stałym kontakcie. Jeśli wolą Rady Miejskiej jest, żeby sprawozdał się ze swojej pracy, to Pani Burmistrz nie ma nic przeciwko. Taka praktyka może być stosowana i Pan Pełnomocnik przedstawi sprawozdania na posiedzeniu komisji.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji

Przedstawiła informacje o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie. Treść informacji stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przedstawiła informację o stanie prac na terenie trwającej modernizacji linii kolejowej oraz o stanie realizacji niektórych zadań inwestycyjnych. Całość sprawozdania, (którego treść została przesłana radnym) z działalności Burmistrza Wołomina w okresie między sesjami Rady Miejskiej w Wołominie stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Na forum Rady Miejskiej złożyła podziękowania dla Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć i dla Naczelnika Wydziału Inwestycji Bożeny Kucharczyk, a za jej pośrednictwem dla wszystkich pracowników tego wydziału. Podziękowania były skierowane również do pracowników Wydziału Zamówień Publicznych. Podziękowania te były z tego powodu, że w związku z dobrą współpracą z Radą Miejską udało się znacznie zwiększyć zadania inwestycyjne w roku 2016. Zmieniła się ustawa o zamówieniach publicznych. W tym nowym porządku prawnym, który nastąpił po 1 lipca, Gmina Wołomin była wiodącą, która w nowych realiach ogłaszała przetargi. To było bardzo trudne, bo ustawa zmieniła się zasadniczo. Dlatego te podziękowania, gdyż nakład pracy, zaangażowanie i żetelne

wykonywanie obowiązków przez tych wymienionych pracowników, spowodował to, że coraz więcej zadań inwestycyjnych na terenie gminy jest realizowanych. Było to możliwe jedynie przy tytanicznej pracy.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dodała, że w obecnej kadencji samorządu, pozyskano środki zewnętrzne w łącznej wysokości 9 484 372, 76 zł. To jest również zasługa pracowników urzędu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Dodała, że obecnie wypracowane i złożone są kompletne wnioski o dofinansowanie zewnętrzne na kwotę 14 500 000 zł., Oczekuje się na ich ocenę przez stosowne instytucje.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Przedstawiła wybrane zagadnienia jakie zawiera informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2015/2016, w tym o wynikach sprawdzianu i egzaminu oraz nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez kuratora oświaty. Treść przedstawionych informacji stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Na sesję przybył radny Maciej Łoś godz. 12:30

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, jakie jest najwyższa kwota i jaka jest najniższa kwota stypendiów za osiągnięcia w nauce odrębnie w szkole podstawowej i liceum?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Poinformowała, że regulamin przyznawania stypendiów znajduje się w każdej szkole. Nie są to kwoty nie są duże. Trwają prace nad tym, by wymagania były większe, a kwoty stypendiów były znaczące. Zgodnie z ustawą o systemie oświaty Rada Miejska wydziela na ten cel środki, ale zasady ich rozdysponowania ustala komisja rekrutacyjna powołana w każdej szkole.

Edyta Babicka – radna

Jest informacja, że może być opóźnione oddanie tunelu na ul. Sasina. Radna zapytała o przybliżony termin oddania tunelu do użytkowania? Na tymczasowych przejazdach tworzą się korki

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Jest w stałym kontakcie z inwestorem. Odbywają się narady techniczne. Wszyscy jednak wiedzą, że z liniami kolejowymi i ich inwestycjami jest trudno. Terminy są przesuwane. Jednak inwestycja musi być wykonana i oddana, bo to są pieniądze unijne. Z ostatnich informacji, jakie gminie zostały przekazane to tunel na ul. Sasina, który miał być wcześniej oddany, to okazało się, że nastąpiło odwołanie jednego z właścicieli nieruchomości przy ul. Cementowej w Wołominie. Choć sam tunel jest budowany, to infrastruktura, która ma rozprowadzić ruch z tunelu i pozwolić na wjechanie do niego, będąca składowa całej inwestycji, została spowolniona z powodu złożonego odwołania. To spowolni prace związane z oddaniem tego tunelu do użytku. Ostatnia informacja jest taka, że będzie to drugi kwartał 2017 roku, przy obu tunelach. Jednak trzeba też wziąć pod uwagę czas na odbiory techniczne. Jeżeli coś nie będzie 'grało' to poszczególne służby nie uzgodnią wykonania inwestycji i czas oddania do użytku może się przeciągnąć. Podany termin drugiego kwartału, to z uwzględnieniem czasu na odbiory.

Aby było lepiej, to przez pewien czas musi być gorzej. Jednak Gmina Wołomin jest w dość dobrej sytuacji, bo coś zawsze uda się „ugrać”. Jednak w najbliższym czasie będzie trudno, bo przejazdy na całym odcinku od Warszawy do Wołomina będą zamykane okresowo, bo tory trzeba „spiać”. Trzeba też przyznać, że mieszkańcy Wołomina i tak mają bardziej komfortową sytuację niż mieszkańcy Kobyłki czy Zielonki.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zwróciła uwagę na fakt, iż obecnie Wołomin jest obciążony konsekwencją zamknięcia przejazdu w Kobyłce. Przez to w Wołominie są korki. Jednak po otwarciu przejazdu w Kobyłce zostanie zamknięty przejazd Kobyłka – Ossów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

prosił o informacje, czy mówi się coś o przejściu dla pieszych w świetle ul. Sikorskiego w Wołominie. To przejście jest budowane przez inną firmę z innego postępowania przetargowego. Kiedy to przejście zostanie oddane do użytku ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że to są te same terminy na wszystkie tunele i na przejścia dla pieszych, czyli II kwartał 2017 roku.

Dominik Kozaczka – radny

Wcześniej mówiono o zakończeniu inwestycji w I kwartale 2017 roku, a teraz radny usłyszał, że będzie to II kwartał 2017 roku.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przyznała, że te podawane przez PKP terminy się zmieniają. Wcześniejszy termin I kwartału 2017 roku, został zmieniony na II kwartał 2017 roku. Mówiono, że jako pierwszy zostanie oddany tunel na ul. Sasina, bo tam jest łatwiej technicznie. Jednak na ostatnim spotkaniu przedstawicielami PKP poinformowano, że to może być czerwiec 2017 roku. Tunel w ul. Geodetów może zostać oddany jako pierwszy, przed tym w ul. Sasina, ze względu na wspomniane odwołanie.

Marek Górski – radny

Przez ul. Willową w Duczkach i ul. 100-lecia w Zagościńcu jest zakaz wjazdu ciężarówek o określonym tonażu. Nikt tego nie egzekwuje. Rano i w godzinach popołudniowych w tych okolicach nie da się przejechać żadnym samochodem. W Zagościńcu przejazd przez tory jest tak nieszczęśliwie wykonany, że dwa tiry nie mogą się minąć na tym przejeździe. Stosowne służby nie reagują. Jeśli chodzi o drogi powiatowe, to należałoby, zdaniem radnego, skierować hasło do policji, aby zainteresowali się sprawą. Może trzeba porozmawiać z zarządcą drogi, żeby ewentualnie umieścić znak z ograniczeniem w niektórych godzinach. Wprawdzie mieszkańcy nie są bardzo negatywnie nastawieni na fakt przejazdu tych ciężarówek, bo towar do sklepów musi być dostarczony. Jednak ci kierowcy łamią przepisy o ruchu drogowym. Nikt tego nie egzekwuje.

W niedługim czasie do Zagościńca zostanie przeniesiony Zarząd Dróg Powiatowych. Powstanie druga, duża inwestycja i to wszystko się skumuluje. Do Zarządu dróg Powiatowych ciężarówki będą dowoziły towar. Pracownicy będą dojeżdżali do pracy, a wszystko będzie toczyło się wokół szkoły w Zagościńcu. Radny prosił o reakcję, chociażby ograniczenie przejazdu ciężarówek powyżej określonego tonażu we wskazanych godzinach.

Mateusz Bereda – radny

Zgłosił problem braku oświetlenia przy zejściach z peronów na stacji w Wołominie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że projekt tego oświetlenia jest realizowany przy okazji zagospodarowania tego terenu wzdłuż modernizowanej linii kolejowej. Problem został zauważony. Zbliża się okres zimowy i szybko będzie robiło się ciemno. Trwają rozmowy z osobą zajmującą się oświetleniem w gminie, żeby chociaż tymczasowo doświetlić ten kawałek chodnika, zanim inwestycja zostanie zrealizowana.

Maciej Łoś – radny

Jest jakiś problem pomiędzy rodzicami, a dyrektorem Przedszkola nr 10. Gdy dzieci wychodzą na spacer poza teren przedszkola, to radny zapytał, ilu opiekunów powinno być z 26 – cio osobową grupą dzieci?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Odpowiedziała, że obecnie nie ma przepisów wprost. Kiedyś było takie rozporządzenie, gdzie było określone, ile dzieci może mieć nauczyciel pod opieką. Normy są określone tylko w przypadku wycieczek takich jak spływ kajakowy, turystyka górską. Wszystkie pozostałe, czyli wyjścia dzieci poza teren przedszkola, to jest w kompetencji dyrektora przedszkola czy szkoły. To dyrekcja jest zobowiązana do zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom poruszającym się poza terenem placówki.

Pkt 7

Głos zabrał Paweł Stolarski – Wiceprezes ds. Finansowych Piłkarskiego Klubu Sportowego, który wystąpił po raz kolejny do władz samorządowych o dofinansowanie. Średni, jakie zabezpieczono na funkcjonowanie klubu na poziomie III ligi, okazały się niewystarczające. Wydatki na funkcjonowanie klubu wzrosły z różnych względów. Dlatego klub zwrócił się do gminy o pomoc finansową. Drużyny piłkarskie odnoszą sukcesy na poziomie krajowym. Wyjazdy, na mecze, organizacja rozgrywek u siebie i zakup sprzętu kosztują coraz więcej. Pan Paweł Stolarski opowiedział o rozgrywkach, w którym uczestniczą drużyny tego klubu, o organizacji rozgrywek i odnoszonych sukcesach, które są promocją dla gminy Wołomin. Przedstawił potrzeby i oczekiwania klubu.

Radni przedyskutowali sytuację finansową klubu i możliwości finansowe gminy, aby wspomóc piłkarzy. Swoje zdanie w tym względzie wyrazili radni Eugeniusz Dembiński, Marek Górski, Piotr Sikorski, Maciej Łoś, Adam Bereda i Zbigniew Paziewski. Wszyscy byli zgodni, że klub należy wspomóc, oczywiście w miarę możliwości gminy. Wszyscy zgodzili się, że rozwój sportu wołomińskiego należy wspomagać finansowo.

W temacie również głos zabrała Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina, pozytywnie odnosząc się do klubu i do innych dziedzin sportu. Zwróciła jednak uwagę, że budżet gminy musi zapewnić finansowanie innym dziedzinom życia społecznego i gospodarczego gminy. Problem finansowania rozwoju sportu należy rozwiązać kompleksowo.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 14:40 kontynuowano realizację przyjętego porządku obrad.

Na sesję przybył radny Emil Wiatrak

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec, z zamiłowania samorządowiec, były zastępca Burmistrza Wołomina, były Prezes ZEC w Wołominie

W swoim wystąpieniu poruszył dwie kwestie, z których jedna dotyczyła Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie, a druga nadzoru właścicielskiego w naszej gminie.

Poinformował, że MZO uzyskało pozwolenie zintegrowane na składowisko odpadów. Dziwił się, że nikt z władz gminy nie poruszył tego tematu, szczególnie, że jest to temat, który bardzo istotnie rozpalał opinię publiczną przez ostatnie dwa lata. Stwierdził, że to, co się stało przez ten okres w związku z protestami, w związku z całą tą nieprzyjemną sytuacją wokół Miejskiego Zakładu Oczyszczania, w związku z licznymi podejrzeniami o różne nieprawidłowości, spowodowało, że gmina stoi w dużo gorszej sytuacji niż ta, która była planowana. Jako osoba, która przez wiele lat zajmowała się tym tematem, jego zamiarem było uświadomienie tego radnym, że dzień sesji sytuacja jest dużo gorsza. Cała „zawierucha” wokół MZO spowodowała, że gmina będzie traciła konkretne pieniądze. Straci na tym ekonomicznie, jeśli nic się z tym nie zrobi dalej. Pan Sylwester Jagodziński powiedział, że pozwolenie zintegrowane na to składowisko spowoduje, że będzie w Wołominie funkcjonujące składowisko odpadów. Były protesty. Te protesty głównie dotyczyły składowiska. Teraz jest cisza wokół tego, że rzeczywiście składowisko dostaje pozwolenie zintegrowane, będzie funkcjonowało. Natomiast trzeba to uświadomić, że będzie to składowisko dla okolicznych RIPOK, żeby mogli tutaj zwozić odpady. Pierwotny pomysł był zupełnie inny. Planowano, by tutaj było odbieranie od mieszkańców, przetwarzanie tych odpadów, a to co zostanie, było złożone na naszym składowisku. Natomiast obecnie sytuacja jest taka, że będzie to samo składowisko odpadów dla RIPOK-u. Tym tematem należy się zająć i zastanowić się co się stało. Nie wiadomo czy protestujący mieszkańcy Starych Lipin wiedzą, że doszło do takich sytuacji, które teraz odbywają się w zupełnej ciszy. Na tym tracą mieszkańcy Starych Lipin i Gmina Wołomin, jeśli nie spowoduje się, że tu będzie przetwarzanie tych odpadów i segregacji. Gmina straci na tym, że nie będzie tego robić i stanie się składowiskiem dla okolicznych RIPOK, gdzie będą zwożone odpady.

Pan Sylwester Jagodziński skierował do Zarządu Gminy kilka pytań w omawianym temacie:

- Czy to prawda, że przedstawiciele Gminy Wołomin bądź MZO kontaktowali się z Urzędem Marszałkowskim w celu zmian w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami, dotyczących zapisu dla Wołomińskiego MZO? Pytanie było podyktowane tym, że znika w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami zapis, że Gmina Wołomin ma mieć biologiczno – mechaniczne przetwarzanie odpadów czyli ma być sortowanie odpadów. Dlatego dopytywał, czy były w tym temacie spotkania i czy to na wniosek gminy lub spółki zostało to wykreślone ?

- Czy to prawda, że przedstawiciele gminy chcieli (podczas tych spotkań) aby wykreślone było z WPGO instalacje wcześniej planowane dla Wołomina, a szczególnie część do segregowania i przetwarzania odpadów ?

- Jak wobec całej tej sytuacji Pani Burmistrz widzi przyszłość Wołomińskiego MZO? Czy ma być to tylko składowisko dla okolicznych RIPOK i kompostownia ? Czy to ma być zakład przetwarzający odpady od mieszkańców naszej gminy i innej gminy, kiedy zakładano, że przetargi będą wygrywane? Czy dopiero to co pozostanie po przetworzeniu będzie składowane na wołomińskim składowisku/

- Czy Pani Burmistrz zamierza wystąpić do Urzędu Marszałkowskiego o zmianę w WPGO, o to by było tam w MZO w Wołominie, segregowanie, przetwarzanie odpadów? Czy też gmina zostanie tylko ze składowiskiem.

Zadający pytania miał nadzieję na obecność na sesji Pani burmistrz i udzielenie przez Nią odpowiedzi na zadawane pytania, bo mijają dwa lata. Trwają jakieś konsultacje i sądził, że

nie można mówić o dalszym zastanawianiu się przez kolejne miesiące, bo gmina jest w takiej sytuacji, że ma składowisko dla okolicznych RIPOK, a to jest przeprowadzane w dużej ciszy.

Zdaniem zabierającego głos mieszkańca należało zainteresować tym tematem obecnych, bo sytuacja jest taka, że gmina na tym traci, Miejski Zakład Oczyszczania na tym traci, a protestujący przeciwko składowisku mieszkańcy dostają to składowisko, jeszcze w gorszej formie, bo będzie to składowisko dla okolicznych RIPOK.

Drugim tematem podniesionym przez Pana Sylwestra Jagodzińskiego, który uznał za bardzo istotny, gdyż dotyczy on nadzoru właścicielskiego w gminie. Jest on powiązany z pierwszym tematem. W regulaminie organizacyjnym Urzędu Miejskiego w Wołominie pojawiło się nowe stanowisko Kierownika Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego. Został nim publicysta z forów internetowych Pan Karol Ciepielewski. Zabierający głos odczytał uzasadnienie wyboru tej osoby: *"Pan Karol Ciepielewski spełnił wymagania stawiane w ogłoszeniu, a przeprowadzona rozmowa kwalifikacyjna potwierdziła odpowiednie przygotowanie kandydata do wykonywania obowiązków na stanowisku kierownika ds. Zespołu Nadzoru Właścicielskiego"*. To uzasadnienie podpisała Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, z którą (według mieszkańca) łączą Pana Karola Ciepielewskiego relacje koleżeńskie, a radny Dominik Kozaczka twierdził, że Pani Edyta Zbieć jest jedną z najlepszych koleżanek Pana Karola. Pan Sylwester Jagodziński miał zastrzeżenia co do właściwego przebiegu tej rozmowy kwalifikacyjnej z Panem Karolem Ciepielewskim. Musiał ten temat poruszyć, bo to dotyczy nadzoru właścicielskiego nad majątkiem gminy i brakiem zainteresowania i stosunku Pana Karola Ciepielewskiego do osób kierujących różnymi jednostkami czy spółkami w gminie. Jest to udowodnione, że wypowiadał się on w temacie. Dlatego Pan Sylwester Jagodziński skierował do Pani Burmistrz pytanie: „Czy nie uważa, że kierownikiem Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego powinna zostać osoba, która nie ma osobistych relacji, uprzedzeń politycznych, czy jakichkolwiek innych oraz nie ma na koncie wypowiedzi publicznych na temat kierunków rozwoju poszczególnych jednostek w gminie, czy osób sprawujących zarząd nad częścią majątku, którego właścicielem jest gmina? Chodzi o bezstronność. Jako przykład można podać, że w przypadku kontroli przeprowadzanych przez NIK, jeśli zachodziłoby podejrzenie o stronnictwo osoby kontrolującej, wówczas taka osoba nie mogłaby sprawować żadnej kontroli w instytucji.

Pan Sylwester Jagodziński przypomniał kilka bardzo ważnych wypowiedzi publicznych Pana Karola Ciepielewskiego z ostatnich dwóch lat, które sprawiają, że są poważne zastrzeżenia co do bezstronności dziś urzędnika w Urzędzie Miejskim, a wcześniej zaangażowanego publicysty internetowego, który jest kierownikiem zespołu zajmującego się nadzorem właścicielskim, a który de facto w imieniu Pani Burmistrz jeździ na Rady Nadzorcze i osobiście kontaktuje się z zarządami poszczególnych spółek gminnych. Zastanawiał się w jaki sposób Pan Karol Ciepielewski może zajmować się nadzorem nad majątkiem gminy, skoro wielokrotnie dawał wyraz uprzedzenia wobec wielu lokalnych wolontariuszy, działaczy społecznych, organizatorów szeroko popieranych akcji społecznych. Zapytał, czy zdaniem pani burmistrz nie zachodzi obawa o brak obiektywizmu, osoby zajmującej się nadzorem właścicielskim w Pani imieniu, względem możliwych sytuacji, gdy z majątku gminy chcieliby skorzystać dla dobra mieszkańców, organizatorzy akcji? Istnieją liczne wypowiedzi negatywne Pana Karola Ciepielewskiego względem osób zarządzających dziś wszystkimi spółkami miejskimi, a także niektórymi innymi jednostkami miejskimi. Dla przykładu podał treść kilku wypowiedzi, żeby udowodnić, że Jego zastrzeżenia nie są gołosłowne. W grudniu ubiegłego roku o zmianach, które dokonała Pani Burmistrz w kierownictwie wielu jednostek, pan Karol Ciepielewski wypowiadał się następująco w rozmowach z Panem Grzegorzem P. na

którego słowa: „Oczekując efektów, trzeba wynagradzać i zatrudniać fachowców” odpowiedział: „Grzegorz, bardzo słuszny głos w sprawie tych fachowców. Niemniej w Wołominie jakoś nie dostrzegam takiego kierunku. Konkurs w MDK, zmiany w ZEC, PK czy MZO pozbawiły mnie złudzeń”. Pan Grzegorz P. mówi, że oczekując efektów trzeba wynagradzać i zatrudniać fachowców, a Pan Karol Ciepielewski mówi, że nie dostrzega takiego kierunku w Wołominie. Również w grudniu ub.r. Pan Karol Ciepielewski negatywnie komentował sprawę zwiększenia środków na wynagrodzenia pracowników Urzędu Miejskiego. Wypowiedź z grudnia Pana Karola Ciepielewskiego: „Czy uprawnione jest szantażowanie radnych domniemaną krzywdą pracowników Urzędu Miejskiego. Wszystko rozumiem, ale coraz częściej mam wrażenie, że tu ogon zaczyna kręcić psem. Nie wiem jak większość członków tego zacnego forum, ale ja nie zapisywałem się na ekonomicznego niewolnika struktur administracyjnych w Wołominie”. Chwilę potem Pan Karol Ciepielewski dopisał, że interesują Go również wynagrodzenia w spółkach miejskich. Pan Sylwester Jagodziński uważał, że co do miejskich spółek należy zapytać, czy Pan Karol Ciepielewski może zajmować się nadzorem nad nimi, podczas gdy ma swoje tezy polityczne odnośnie ich funkcjonowania? Zastanawiał się, w jaki sposób można wyobrazić sobie bezstronność Pana Karola Ciepielewskiego względem Prezesa Miejskiego Zakładu Oczyszczania Igora Sulicha po następującej wypowiedzi sprzed kilku miesięcy: „Mandat nie obowiązuje członkostwa w organach spółek miejskich. Tam powinny obowiązywać kwalifikacje, a nie legitymacje. Wy tego nie rozumiecie i akceptujecie te patologie, zwąc dziś , to co za Ryszarda nazywaliście koleśostwem i nepotyzmem – braniem odpowiedzialności za Wołomin. Nie bierzcie tej odpowiedzialności za miasto, a ono przetrwa i rozkwitnie. Będzie taniej i bardziej fachowo. Proponuję spróbować” - to była wypowiedź do Igora Sulicha. Po tym autor dopisał jeszcze: „Tak mi przyszło do głowy, jaką ty odpowiedzialność bierzesz za władzę w Wołominie skoro PO przerznęła wybory w gminach i nie macie ani jednego radnego. Czy ta odpowiedzialność wynika z mandatu radnego powiatowego i jej emanacją jest zasiadanie w zarządzie MZO? Chłopaku ogarnij się trochę, bo to, co opowiadasz kupy się nie trzyma”.

Podobnych wypowiedzi publicznych, dotyczących zarządzających innymi spółkami czy organami było ze strony Pana Karola Ciepielewskiego dużo w ostatnich miesiącach. Śmiało i jednoznacznie wypowiadał się On o różnych działaniach spółek miejskich i ich członków zarządów. Na co dobrym dowodem jest określenie z bieżącego roku z dnia 24 kwietnia. Mianem nedorzecznosci określił odpowiedź Pani Burmistrz jaką wystosowała w odpowiedzi na pytania radnych w sprawie działań w spółkach i planach zagospodarowania przestrzennego. Widać wyraźnie, że istnieją, pozamerytoryczne przesłanki, dla ocen dzisiejszego kierownictwa zespołu do spraw nadzoru.

Pan Sylwester Jagodziński przytoczył rozmowę na „czacie” pana Karola Ciepielewskiego z Panem Adamem M. - ówczesnym pracownikiem Gminy Kobyłka, a szerzej znanym w powiecie jako organizator akcji : „Tak dla ścieżki rowerowej wzdłuż torów” czy ostatniej „Tak dla czołgu FT17 w Wołominie”. Pan Adam M. po dłuższej rozmowie, w której był atakowany napisał: „Tylko współczuć. Przecież to Pan nazwałś mnie Adaś. Pomodlę się za pana”. Na to przytoczona odpowiedź Pana Karola Ciepielewskiego była następująca: „Módl się módl. Weź się jeszcze za uczciwą robotę i będzie orant labara. Na dziś pewnie jeszcze polatacie z tym obwoźnym, zielonym cyrkiem. Ale może przyjdzie chwila refleksji i dacie radę wytoczyć się spod Karinkowej spódnicy”. Dalej była wypowiedź o zarządzie miasta Kobyłka : „Gorbi, ze swoimi leciwymi harpiami zrobił z Kobyłki kompletne zadupie. Ty jesteś jeszcze stosunkowo młody i możesz urwać się z tego magła, czego Ci życzę. Myśleć chłopak, myśleć” - To była wypowiedź z maja br.

Wypowiadający się mieszkaniac stwierdził, że jest zadziwiająca, że osoba, która dziś zajmuje się nadzorem właścicielskim nad majątkiem Gminy Wołomin ocenia bardzo

krytycznie , a wręcz obraźliwie działanie władz jednej z najprężniej rozwijającej się gmin w Polsce, w której jeszcze do niedawna pracowała Pani Burmistrz. Jeśli niewątpliwie działania prorozwojowe pan Karol Ciepiewski określa jako „zrobienie z Kobyłki kompletnego zadupia”, to mieszkańiec zadał pytanie, jak może poprawnie spoglądać na prorozwojowe działania zarządu wołomińskich spółek czy jednostek?

Pan Sylwester Jagodziński zwracając się do Pani Burmistrz, jaka wartość mają dla Niej informacje przyniesione przez Pana Karola Ciepiewskiego? Przytoczył też kolejną skandaliczną wypowiedź pod adresem Pana Macieja M.- aktywisty społecznego, bardzo zaangażowanego w wiele inicjatyw społecznych. Chociażby w akcję „Tak dla czołgu w Wołominie”. To pokazuje, chociażby podejście do współpracy i szacunek dla ludzi, tak ważny na funkcji kierownika a zwłaszcza w sprawach nadzoru właścicielskiego. Wspomniana , cytowana wypowiedź brzmiała następująco:

Pan Maciej M. powiedział; „ *Naprawdę nie mam pojęcia z kim Pan rozmawia*”.

Pan Karol Ciepiewski występujący również pod nickiem Charles Martel (to jest potwierdzalne bo pod tym nickiem jest zdjęcie Pana Karola Ciepiewskiego w fotelu Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć) odpowiada: *”To i lepiej”*

Maciej M.; *„Dobrej nocy Panie Karolu i mniej mocarza”*.

Karol Ciepiewski: *„Leżeć”*

Maciej M. odpowiada: *„ Tym razem to Pan poszedł po bandzie. Pomylił Pan chyba Wołomińskie Forum Samorządowe z wiejskim forum tresury psów. Zaznaczę, że nie musiałem wcale Pana o tym informować, ale zrobiłem to z grzeczności. Forma zakończenia była narzucona przez Pana. Jeszcze raz : Dobrej Nocy”*.

Karol Ciepiewski: *„Za bardzo szanuję swoje psy, by wydawać im tego typu komendy”*.

Maciej M.: *„Musi Pan jeszcze nauczyć się szanować ludzi, bo nici ze snu o samorządzie”*

Karol Ciepiewski (w zdaniem Pana Sylwestra Jagodzińskiego skandalicznej wypowiedzi): *„Szacunek do ludzi to ważna rzecz. Do reszty człekokształtnych to rzecz wyboru. Nie ma siły, która by mnie zmusiła do szacunku wobec tych, co grzebią w łajnie. Ciężko bym zgrzeszył, stawiając moje psy na tej płaszczyźnie”;*.

Na zakończenie Pan Sylwester Jagodziński przytoczył jeszcze jedną wypowiedź Pana Karola Ciepiewskiego, która według Niego jest istotnym przykładem z punktu widzenia nadzoru właścicielskiego. Zrobił to, choć nieprzyjemna to jest wypowiedź dla pewnej osoby, która nad mieniem gminy sprawuje dość szczególny nadzór. Zabierający głos mieszkaniec gminy zapytał, jak Pani Burmistrz wyobraża sobie współpracę kierownika Karola Ciepiewskiego z naszą Panią Skarbnik Gminy Panią Martą Maliszewską? Uważał, że w przypadku nadzoru właścicielskiego ta współpraca musi być dobra, a Pan Karol Ciepiewski umieścił obraźliwy i wulgarny komentarz w internecie pod zdjęciem na którym jest Pani Marta Maliszewska. Przyznał, że to, co ma zamiar odczytać nie będzie miłe, ale zrobi to bo chodzi o relacje i ocenę Pani skarbnik przez kierownika ds. nadzoru właścicielskiego pana Karola Ciepiewskiego. Odczytana wypowiedź brzmiała następująco: *„Co tej rudej z tyłu się stało? Minę ma taką jakby siadła na sztycy od siodełka”*. Na tą wypowiedź pojawiło się oburzenie ze strony innych forumowiczów sugerujące, że to jest niemiłe zachowanie, co autor tej wypowiedzi skwitował tak: *„Miły – niemiły, ale cholernie trafny”*. Na kolejne słowa oburzenia *„Ale nie miły”*, odpowiedział: *„Owszem, ale wchodzimy tu Panie Andrzeju niepotrzebnie w odwieczny spór między formą, a treścią. Niepotrzebnie, bo ta pani oprócz robienia sobie pociesznych zdjęć, ani formy, ani treści nie szanuje”*.

Pan Sylwester Jagodziński powiedział, że ma jeszcze wiele tego typu wypowiedzi, bo są one rzucające się w oczy, ale zapytał Panią Burmistrz, w jaki sposób i jak wyobraża sobie nadzór właścicielski przez osobę uprzedzoną (co potwierdzają zacytowane wpisy) do wielu osób na kierowniczym stanowisku w gminie? Czy również radnych nie zastanawia,

czy ktoś kto ma taka ocenę pracy Kobyłki, może pozytywnie sprawować funkcje kierownika zespołu ds. nadzoru i przełożonym dla kilku pracowników i współpracownikiem dla innych pracowników urzędu?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie słuchała wypowiedzi Pana Sylwestra Jagodzińskiego w całości, ale podobnej treści pismo otrzymała od Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego. Zadała pytanie, któż zadał sobie tyle energii, siły i czasu, żeby skanować i kopać na Facebook-u i odczytywać cudze, prywatne rozmowy, zamiast pracować. Pani Burmistrz chciał odnieść się na piśmie do identycznego pisma, z takimi samymi załącznikami, jak Pan Sylwester Jagodziński zaprezentował. Takie właśnie pismo pani Burmistrz otrzymała. Widocznie Pan Sylwester Jagodziński ma jakiś cel w tym, żeby jeszcze zaistnieć na forum rady, żeby mieszkańcy posłuchali. Również pani Burmistrz z przyjemnością posłuchała Jego troski o naszą gminę. Utwierdziła się w przekonaniu, że ten nadzór właścicielski będzie jeszcze bardziej skuteczny.

Pani Burmistrz starała się zorientować nad celami i zadaniami Pana Sylwestra Jagodzińskiego. Do tej pory rozumiała, że troska o Wołomin jest nadrzędną sprawę, a tu spotkała się z nieeleganckimi rzeczami. Powiedziała, że z różnych stron atakowali Ją radni czy mieszkańcy, że ustawia konkursy. Stwierdziła jednak, że teraz jest tak, że tych konkursów się nie ustawia. Jeśli ktoś przystępuje do konkursu i go wygrywa, spośród wielu kandydatów, to nie ma możliwości, żeby go nie zatrudnić. Tak też się stało. Pan Karol pracuje na tym stanowisku i do merytorycznej strony Jego pracy Pani Burmistrz nie ma zastrzeżeń. Nie bardzo Ją interesują jakieś plotki i nie interesują Ją pomówienia i różnego rodzaju insynuacje. Oczywiście uważa, że wszystkie wypowiedzi funkcjonariuszy publicznych powinny być w dobrym tonie, ale zaczęła nie dawno współpracę z Panem Karolem Ciepielewskim i na razie ocenia merytorykę i nie ma zastrzeżeń. Nadzór właścicielski się wzmacni.

Co do insynuacji, że zatajono jakieś informacje na temat pozwolenia zintegrowanego, to Pani Burmistrz zdementowała to w sposób szczególny. Natomiast Pan sylwester Jagodziński, jako odpowiedzialny za funkcjonowanie spółki MZO, i doskonale wiedzący, bo był autorem wielu procedur, powinien wiedzieć, że urząd nie jest stroną postępowania w zakresie procedowania pozwolenia zintegrowanego. Nikt nie zataił takiej informacji, a tak świadomy mieszkaniec, aktywny i zapobiegliwy, powinien wiedzieć, że trwały cykliczne spotkania z ekspertami, z mieszkańcami. Pani Burmistrz zapytała, gdzie wtedy był Pan Sylwester Jagodziński? Nie było Go na takim spotkaniu. A jeżeli była tak ważna sprawa to dlaczego Go tam nie było? Tam wszystko było powiedziane. Była lokalna prasa. Zmieniają się przepisy, zmienia się stan faktyczny, a eksperci stwierdzili z pełną odpowiedzialnością i podali to do publicznej wiadomości, że planowana inwestycja budowy RIPOK już w założeniu, to był „kolos na glinianych nogach”. Była to przestarzała technologia. Zero konstrukcji finansowej i z wieloma innymi uchybieniami i wadami. To Pan Sylwester Jagodziński powinien to wiedzieć. Teraz zarzuca Pani Burmistrz, że zataiła informację. Tak nie jest. Do chwili toczącej się rozmowy, nie ma pewności, czy to pozwolenie zintegrowane jest prawomocne, bo strony postępowania miały możliwość odwołania się od tego pozwolenia zintegrowanego. Pani Burmistrz była niemile zaskoczona, że urzędnik takiego wysokiego szczebla nie zna abc postępowania administracyjnego. Poprosiła Sekretarza gminy o uzupełnienie Jej wypowiedzi.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

W uzupełnieniu wypowiedzi Pani Burmistrz, w sprawie pozwolenia zintegrowanego, dodała, że to pozwolenie obecnie nie jest pozwoleniem prawomocnym. Z informacji

uzyskanych od Prezesa spółki, dwa dni przed toczącą się sesją nie spłynęła nawet ostatnia zwrotka do tego pozwolenia, co pozwoliłoby na liczenie terminu do wniesienia odwołania do tego pozwolenia. Dlatego to pozwolenie nie jest prawomocne i nie jest ono ostatnim dokumentem, który zezwalałby na składowanie odpadów na nowej kwaterze. Potrzebna jest jeszcze instrukcja użytkowania tego składowiska.

Odpowiadając się na pytanie Pana Sylwestra Jagodzińskiego, czy ktoś z urzędu kontaktował się z Urzędem Marszałkowskim ws. zmiany w projekcie WPGO w zakresie wykreślenia instalacji RIPOK, Pani Sekretarz powiedziała, że na spotkaniach z ekspertami tłumaczono, że na terenie Starych Lipin mamy do czynienia z trzema instalacjami. Jest to składowisko, które może mieć statut RIPOK. Drugą instalacją jest kompostownia, która również może mieć taki statut, ale nie musi. Trzecia instalacja, która była planowana do wykonania pierwotnie, była instalacją do mechaniczno- biologicznego przetwarzania odpadów. Ta instalacja została wykreślona z projektu WPGO w związku z tym, że MZO nie był w stanie dostarczyć dokumentów, które pozwalałyby utrzymać w tym projekcie taki statut. To wszystko tak się stało, dlatego, że konflikt społeczny, który rozgorzał w związku z realizacją tej inwestycji, doprowadził do tego, iż pewne procedury zostały wstrzymane. Gdyby wcześniej rozmawiano z mieszkańcami na etapie planowania tej inwestycji, pewnie historia potoczyłaby się inaczej. Żeby wyprowadzić Pana Sylwestra Jagodzińskiego z błędu Pani Sekretarz powiedziała, że to składowisko jeżeli w ogóle zostanie uruchomione, to nie planuje się, żeby było ono przeznaczone dla okolicznych RIPOK. W tej chwili na terenie Starych Lipin planowany jest zakład przetwarzania odpadów, w którym odbywać się będzie segregacja odpadów, wstępnie już posegregowanych, zbieranych w selektywnej zbiórce, u źródła, przez mieszkańców. Te resztkowe odpady, które powstałyby w tej instalacji, mogłyby być składowane na tej kwaterze składowiska. Jednak to jest to tylko pierwsza propozycja przedstawiona przez ekspertów i podlega ona dalszej analizie. Kierownictwo urzędu jest w stałym kontakcie z mieszkańcami, z ekspertami. Pani Sekretarz ma przeświadczenie, że odbywa się to w pełnej transparentności i przejrzystości działają.

Jeżeli chodzi o segregowane odpady, to projektowana instalacja zapewni odbiór segregowanych odpadów z terenu gminy Wołomin. Ten system, który w tej chwili planowany byłby do wdrożenia, polega na tym, żeby tych odpadów posegregowanych było jak najwięcej. Natomiast odpadów zmieszanych, które są największym kosztem dla gminy, było jak najmniej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał Panią Sekretarz jakich dokumentów MZO nie dostarczył, że okazało się, iż ten rodzaj instalacji zostanie osunięty z Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. Z tego co Mu wiadomo Zakład złożył już dokumentację, co do uznania tej instalacji jako element RIPOK. Były tylko kwestie uzupełnień. Radny był bardzo zdziwiony, że z tego powodu, że Zakład czegoś nie dostarczył, to marszałek usuwa to z WPGO. Uważał, że nie można było rozpocząć budowy, póki taka instalacja nie była przewidziana w tym WPGO. Teraz nagle, gdy instalacja powstała, choć nie jest do końca wykończona i trzeba coś uzupełnić, to czy jest to uzasadnieniem, że ta instalacja zniknie z tego WPGO. Radny zapytał, co gmina robi z kredytami, które zostały wzięte i z dofinansowaniem, które zostało udzielone na budowanie tej instalacji zgodnie z WPGO ?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami, który obecnie jest przedkładany przez województwo. To jest kolejny projekt, który jest pro cedowany i jest przesyłany do Ministerstwa Środowiska. Ta instalacja w Starych Lipinach nie jest gotowa

do otwarcia i o tym Przewodniczący Rady wie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem instalacja nie jest gotowa do otwarcia, bo od dwóch lat nie było woli otwarcia.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Uważała, że to nie jest kwestia woli. Jak wiadomo, nie było pozwolenia zintegrowanego, które pozwalałoby otworzyć tą instalację i brakowało szeregu urządzeń.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że to Marszałek Województwa wstrzymał wydanie pozwolenia, a teraz to On usuwa tą instalację z Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Próbowała wyjaśnić, że pozwolenie zintegrowane nie mogło być wydane, dlatego, że instalacja nie została wybudowana zgodnie z decyzją środowiskową. O tym dyskutowano na wielu spotkaniach. Obecnie ta instalacja ani nie jest wyposażona, ani nie jest zrobiona w taki sposób, żeby takie pozwolenie mogło być wydane zgodnie z decyzją środowiskową.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Otrzymał inne informacje od Prezesa MZO i na spotkaniach co innego było mówione.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wszyscy chętni są zapraszani na rozmowę o MZO. Eksperti pracują, są zrobione stosowne analizy. Pani burmistrz prosiła wie, by radni uczestniczyli w tych spotkaniach, bo wszystkie ważne argumenty tam padają. Jest omawiana cała chronologia wydarzeń od samego zamysłu powstania takiej instalacji w Wołominie.

Pani Burmistrz przypomniała, że po zmianie rządu, Krajowy Program Gospodarki Odpadami nie przewiduje już takich RIPOK. Ma być tylko jeden RIPOK na województwo. Wołomin był wpisany chwilowo jako instalacja zastępcza. Nigdy nie można było uzyskać tego statusu RIPOK, gdyż cała instalacja w Starych Lipinach została zbudowana niezgodnie z przepisami prawa. To, że gmina otrzymała dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to był „majster shtyk” i trzeba będzie rozmawiać z NFOŚiGW, co musi zrobić Prezes MZO, bo tu jest spółka prawa handlowego. Tu nawet gmina nie jest stroną w wielu sprawach związanych z funkcjonowaniem całokształtu tej inwestycji. Pani Burmistrz, jako gmina nie dostaje pewnych dokumentów, bo stroną postępowania w całym procesie jest MZO.

Pani Burmistrz dziwiła się, że to Pan Sylwester Jagodziński, który powinien mieć trochę pokory w tym zakresie, wywołuje taki temat. To Pan Sylwester Jagodziński nazywany jest „ojcem RIPOK”. Teraz wszyscy procedują i rozmawiają o możliwościach naprawczych na różnych etapach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Miał wątpliwości po słowach Pani sekretarz, że instalacja została wybudowana niezgodnie z decyzją środowiskową. Zapytał więc kto to stwierdził? Czy jest na to jakiś dokument lub jakaś decyzja, że to zostało wybudowane niezgodnie? Interesują go dokumenty prawne a nie jakieś analizy. Jeżeli nadzór budowlany odebrał tą inwestycję, to znaczy, że mógł odebrać. Należało się zapytać dlaczego inwestycję nadzór budowlany odebrał, skoro była wykonana niezgodnie z prawem?

Radny zapytał, czyje to jest stwierdzenie, że to jest niezgodne z prawem? On sam nie uczestniczył w tych spotkaniach, ale z pełną premedytacją. Gdy uczestniczył w poprzednich spotkaniach, w poprzedniej kadencji to się znalazł w doniesieniu do prokuratury, że był odpowiedzialny za kłopoty RIPOK. Jako radny nie oczekuje spotkań w podgrupach, tylko rzetelnego przedstawienia sprawy całej radzie Miejskiej. Dlatego poprosił o zorganizowanie spotkania z Radą Miejską, po to żeby Pan Prezes przedstawił Radzie Miejskiej konkretne rozwiązania. To nie muszą być spotkania z mieszkańcami. Radni chcą się dowiedzieć konkretnie od Pana Prezesa, co w tej chwili jest, chcą zobaczyć dokumenty na to, że coś jest niezgodne z prawem, i jakąś decyzję. Kto stwierdził jakimś aktem prawnym, że to jest wybudowane niezgodnie z prawem. Eksperti byli i w poprzedniej kadencji. Ci eksperci mówili pewne rzeczy i radni im wierzyli. Teraz są eksperci, którzy mówią coś innego. Dlatego Przewodniczący Rady oczekiwał zorganizowania spotkania z całym zarządem MZO i przedstawienie pełnej sytuacji w tej sprawie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyraziła zgodę na takie spotkanie. Taki pierwszy termin na początku listopada został zaplanowany, celem przedstawienia radnym wszelkich dokumentów. Jest bardzo dużo niewiadomych. Im więcej dokumentów jest analizowanych po kolei, to okazuje się, że będzie można być zdziwionym, że wprowadzono radnych w błąd.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jego zdaniem, jeśli powoła grupę ekspertów, to ta grupa przedstawi takie opinie, jakie będzie chciał. Grupa ekspertów nie jest wiarygodnym źródłem. Dla radnego wiarygodnym źródłem są decyzje prawne, które mówią, że coś zostało wykonane źle, zostało wykonane niezgodnie ze sztuką budowlaną, niezgodnie z przepisami. To powinny być decyzje, które mówią o tym, że coś jest źle zrobione, a nie opinie ekspertów.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że niedawno zakończyło się postępowanie przez SKO o to czy można uruchomić instalację, radni niejednokrotnie pytali poprzedniego prezesa i obecnego prezesa. Nie można było uruchomić tej instalacji, bo dokumenty były nie w porządku. Odwołania spowodowały to, że bardzo długo trzeba było czekać na wyregulowanie postępowania administracyjnego. Dopiero niedawno SKO zakończyło postępowanie ws. decyzji środowiskowej. Obecnie pozwolenie zintegrowane nie jest jeszcze prawomocne. Są sprawy, które muszą postępować zgodnie z procedurami. Okazuje się jeszcze wiele innych rzeczy, o których radni zostaną poinformowani w stosownym czasie.

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec

Odnosił się do kilku kwestii. Rozpoczął od zarzutu, że opiera się na plotkach. Stwierdził, że tak nie jest. Przedstawił tylko fakty, a przeciwko faktom nie ma argumentów. To były wypowiedzi publiczne, obecnie bliskiego współpracownika Pani Burmistrz – osoby, która zajmuje się nadzorem właścicielskim w imieniu Pani Burmistrz.

Odnosił MZO oparł się również na faktach. Jeśli będzie składowisko, to należy zadać pytanie skąd będą na to składowisko przywożone odpady? Nie należy żonglować nazwą. Chodzi o zakład, który będzie przetwarzał odpady z innych zakładów warszawskich. Jeśli Gmina Wołomin pozostanie tylko ze składowiskiem, to po to, żeby MZO się utrzymało i utrzymało dobre ceny dla mieszkańców Wołomina. To składowisko będzie przyjmowało odpady od innych RIPOK. Tego Pan Sylwester Jagodziński by nie chciał, bo to nie jest cel firmy-spółki, która funkcjonuje na terenie Wołomina. Spółka jest przygotowana do tego,

żeby mogła przetwarzać odpady od mieszkańców Wołomina na miejscu. Jest to zgodne z całą tą ideą, która w Unii Europejskiej obowiązuje, żeby odpady nie jeździły po regionach, tylko były przetwarzane i zagospodarowywane jak najbliżej miejsca wytworzenia. To w tym celu zadał swoje pytania. Przypomniał, że zadał również pytania o kontakty z Urzędem Marszałkowskim. Powtórzył te pytania: Czy były ze strony przedstawicieli Gminy Wołomin (kogokolwiek ze współpracowników Pani Burmistrz czy przedstawicieli MZO) były uzgodnienia tego, co ma się znaleźć w WPGO, z którymkolwiek z pracowników Urzędu Marszałkowskiego ? Jeśli Pani burmistrz mówi, że przyjdzie czas podliczeń co jest zgodne, a co nie jest zgodne z prawem, to może być (zdaniem mieszkańca) bardzo istotna kwestia, jak się podchodzi do już wydanych pieniędzy. Czy to, że się wzięło kredyt w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zapytała Pana Sylwestra Jagodzińskiego, dlaczego wzięto kredyt, a nie pozyskano dofinansowania ze środków zewnętrznych? Dlaczego pożyczono pieniądze? Gdzie był Pan Sylwester Jagodziński i jak pilnował interesów gminy, żeby nie pozyskiwać zewnętrznych środków w tym zakresie ? Jak można było uwikłać gminę w tak nieciekawą konstrukcję finansową, gdzie spółka ma zaciągnięty kredyt pod hipotekę ? Wtedy Pan Sylwester Jagodziński sprawował nadzór nad MZO, a teraz żongluje informacjami. Pani Burmistrz bardzo się dziwiła, ale utwierdzona była w przekonaniu, że wypadł On z pewnego obrotu prawnego. Być może nie ma konkretnej wiedzy. Dlatego P.A. -owo chce rozgrywać tematy, nie wiadomo w jakim celu. Może po to, żeby siać niepokój w gminie. Z pewnością Pan sylwester Jagodziński pamięta sytuację, jak były ustalane stawki i jaka była kalkulacja i na jakich zasadach rada podjęła te stawki. Tego Pani Burmistrz się trzyma i nie podnosi mieszkańcom stawek i zapewnia sprawność funkcjonowania odbioru śmieci oraz rozszerzona ofertę i cały czas podtrzymuje zdanie, że spółka jest Jej potrzebna i jest potrzebna dla mieszkańców. Prosiła o nie rzucanie fałszywych oskarżeń, bo nie przystoi to byłemu urzędnikowi i byłemu prezesowi. Stwierdziła, że to nie ta klasa.

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec

Stwierdził, że tak jak nie przystoi byłemu urzędnikowi siać fałszywych oskarżeń, to tak nie przystoi burmistrzowi kłamać. Pani Burmistrz w kilku miejscach skłamała, nawet nie zadając sobie trudu, by sprawdzić, kto nadzorował MZO.

Jeśli chodzi o to, żeby zakład funkcjonował, a na takiej zasadzie jak funkcjonuje, a nawet lepiej, czyli żeby zajmował się przetwarzaniem odpadów i ich składowaniem, to się tego nie wypiera. Uważa, że to jest dobry pomysł, korzystny dla mieszkańców Wołomina i umożliwiający to by mieszkańcy Wołomina płacili mniej za odpady.

Pan Sylwester Jagodziński oświadczył, że żadnego nadzoru nad realizacją tej inwestycji nie prowadził. Nie ma takiego dokumentu, który to potwierdzałby. Nie było to rzeczywiście faktycznie, co nie oznacza, że się z tym nie zgadza. Zgadza się z tym, że tak zakład powinien funkcjonować.

Pani Burmistrz wspominała o decyzji środowiskowej. Tę decyzję Pan Sylwester Jagodziński podpisywał. Poprosił o informację, jak się skończyło w SKO to postępowanie odnośnie tej decyzji. Okazało się, że decyzja środowiskowa jest wydana zgodnie z prawem. W tej decyzji nic nie brakuje, co oznacza, że urzędnicy i On, który finalnie podpisał tą decyzję, przeprowadzili dobrze procedurę odnośnie decyzji środowiskowej.

Pan Sylwester Jagodziński uważał, że Pani Burmistrz usiłuje przechodzić na inne tematy i je rozciągać, by uciec od odpowiedzi na pytania. On sam ma kilka pytań dotyczących MZO: Czy były takie spotkania i z którym urzędnikiem? Tam są notatki i jeśli będą kiedykolwiek w przyszłości jakieś rozliczenia, to żeby była jasność, w jakim kierunku była

prowadzona sprawa MZO.

Jest pożyczka z NFOŚiGW. Zakład został wybudowany. Nie sprawował nadzoru, więc nie wie czy tam brakuje czegoś, żeby można to było uruchomić. Ze względu na interes gminy, ważnym jest żeby to uruchomić, żeby nie być składowiskiem dla okolicznych RIPOK, inaczej zwanych zakładów do przetwarzania odpadów.

Pan Sylwester Jagodziński zapytał Pani Burmistrz jakie jest Jej konkretne stanowisko w tej sprawie? Czy to ma być tylko składowisko i kompostownia ? Uważał, że nie o to chodziło i nawet ci mieszkańcy, którzy się nie zgadzali z poprzednią kadencją czuliby się oszukani, gdyby tak zostało. Czy może na składowisku mają być przetwarzane odpady nie tylko te posegregowane, ale tych z pojemników na odpady zmieszane? Czy to ma być robione tu, czy mają one być wywożone gdzieś do jakiegoś RIPOK i czekać, aż ten RIPOK zwróci odpady? Taka sytuacja była, choć była taką sytuacją protezująca cała ta sprawę z wołomińskim MZO. Mieszkaniec uważa, że docelowo ma być dobrze, czyli ma być zgodnie z idea Unii Europejskiej. Odpady mają być przetwarzane w miejscu w którym są wytwarzane. Dlatego pytał, jaki jest pomysł Pani burmistrz i jakie konkretnie instalacje mają być w MZO? Po dwóch latach sprawowania władzy, uważał, że Pani Burmistrz ma wyrobione na ten temat opinię.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że oczywistym jest, że są pomysły i są scenariusze. Opiera się na wiedzy ekspertów i parowników. Na ten temat pracuje cały zespół i cała wiedza będzie przedstawiona radnym. Jeżeli Pan Sylwester Jagodziński będzie miał życzenie i z taką świadomością co się zadziało kiedyś i jak to było przedstawiane i żeby sobie to przeanalizować, to będzie musiał uczestniczyć w tym spotkaniu. Jeżeli Pan Sylwester Jagodziński zna procedury, to Pani burmistrz zapewniła Go, że gmina nie jest w żadnym zaniedbaniu i zwłoce. Jeszcze nie wiadomo, czy ta inwestycja MZO będzie mogła ruszyć pod względem formalno – prawnym. O tym Pan Sylwester Jagodziński, zdaniem Pani burmistrz, doskonale wie. Pani Burmistrz przedstawi radnym całą chronologię wydarzeń i całą analizę prawniczą, ekonomiczną i pod względem środowiskowym.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Skoro Pan Sylwester Jagodziński mówi o faktach rodem z Facebooka, to powiedziała, że jest On obecnie bohaterem Facebooka nr 1. Nie jest przygotowana tak jak On i nie wydrukowała sobie wszystkich tych komentarzy i dialogów, bo nie ma na to czasu. Radziła Panu Sylwestrowi Jagodzińskiemu, by wziął się za uczciwą robotę.

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec

Stwierdził, że był to niemerytoryczny komentarz. On przytoczył fakty – konkretne, obraźliwe komentarze pod adresem kierownictwa wołomińskich jednostek i to zbywa się milczeniem.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Prosiła o wyjaśnienie. jaki był komentarz Pana Sylwestra Jagodzińskiego odnośnie siedzenia Pana Karola Ciepiewskiego w Jej fotelu, czy jej z nim zażyłej znajomości, czy tego, że jest najlepszą koleżanką Pan Karola? Zapytała, czy to były fakty i czy to były merytoryczne komentarze?

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec

Powiedział, że to są fakty, które są opublikowane.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

W odpowiedzi stwierdziła, że takie same fakty o Panu Sylwestrze Jagodzińskim są opublikowane i krążą po sieci, są na Facebooku i każdy może zobaczyć i poznać o Nim fakty.

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec

Uważał, że co do osób publicznych takie fakty powinny ujrzeć światło dzienne. Dlatego poruszył te fakty. Jednak w Jego przypadku jest On mieszkańcem Wołomina i ma prawa od różnych rzeczy. Natomiast Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć zajmuje się majątkiem publicznym, jest urzędnikiem, nadzór właścicielski nie jest Jej prywatnego majątku, tylko majątku gminy. Relacje szefa zespołu właścicielski z innymi pracownikami, też nie są Jego prywatne relacje, tylko one wpływają na funkcjonowanie urzędu, czyli jednostki publicznej i to wszystko jest istotne i jest w obszarze zainteresowań Jego jako mieszkańca i sadzi, że nie tylko Jego.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Chciała, żeby Pan Jagodziński powiedział, jakie są Jej relacje z Panem Karolem ?

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec

Odpowiedział, że koleżeńskie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że koleguje się z całym urzędem, ze wszystkimi pracownikami.

Sylwester Jagodziński – mieszkaniec

Stwierdził, że Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć odnosi się do bardzo nieistotnych tematów, z tego wszystkiego co poruszył w swoim wcześniejszym wystąpieniu. Prosił by odniosła się do tych głównych, merytorycznych, obrażania ludzi i do tej złej oceny np. funkcjonowania Gminy Kobyłka, do poniżania Skarbnika Gminy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Z pewnością głos bezie chciała zabrać Pani skarbnik i w uzupełnieniu Pani Sekretarz. Jednak stwierdziła, że ten występ Pana Sylwestra Jagodzińskiego, to jest występ pieniacza, a nie mieszkańca Wołomina. To jest bardzo nieuprawnione. To było dla Pani burmistrz żenujące wystąpienie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Była zszokowana tym co się wydarzyło. Nie wiedziała co ma powiedzieć, gdyż nie ma dostępu do Facebooka, nie jest użytkownikiem Facebooka bo nie ma na to czasu na takie rzeczy. Zajmuje się finansami gminy, a po pracy zajmuje się rodziną i różnymi ciekawymi zdarzeniami. Zapozna się z przedstawioną informacją. Oczywiście, jeśli Jej dobra osobiste, jako osoby, zostały naruszone, to wyjaśni sobie to z Panem Karolem Ciepiewskim. Na forum Rady Miejskiej nie chciałaby poruszać tego tematu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W uzupełnieniu swojej wcześniejszej wypowiedzi poprosiła, by nie dawać się prowokować tak niskiej manipulacji. Zapytała Pana Sylwestra Jagodzińskiego, czy to jest happening z poważnych spraw czy autopromocja? To jest nie wiadomo co. Na co dzień trzeba rozwiązywać tysiące trudnych sprawi kierownictwo urzędu ma kłopot. Pan Sylwester Jagodziński był w zarządzie i doskonale wie i to co mówi jest daleko nieuprawnione. Sesja

Rady to poważna sprawa a Pan Sylwester Jagodziński ośmiesza sesję i mieszkańców.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że w 2013 roku Rada Miejska podjęła decyzję o przekształceniu Miejskiego Zakładu Oczyszczania w spółkę i utworzono MZDiZ jako jednostkę budżetową. Na spotkaniach, które odbyły się na sali obrad urzędu i w siedzibie MZO, radni byli informowani, szkoleni na ten temat, że ten system RIPOK jest jednym z najbardziej nowoczesnych w Europie. Przewodniczący Rady był nawet w Niemczech. Są podobne składowiska na terenie Polski i radni mogli to oglądać. Po trzech latach, przychodzi pani, robi wykład radnym mówiąc, że to jest niemodne. A gmina wydała 14 mln. zł. Teraz modne będzie składowanie trawy i skupowanie zielska z całej okolicy i robienie z tego ziemi. Radny zapytał, czy to są eksperci? Zapytał więc jak rada i Pani Burmistrz mogą planować pracę spółek? Czy tylko na jeden rok z góry? Wydane zostało 14 mln. zł, na tą inwestycję, ale gmina jest żyrantem tych wydatków.

Rok wcześniej na składowisku było spotkanie, w którym uczestniczyła Pani sekretarz, przedstawiciele kancelarii prawnej. Wtedy Prezes Igor Sulich powiedział, że aby ta instalacja działała w 100% dobrze potrzeba 2,5 - 3 mln. zł. Dołożenia i wtedy ta instalacja będzie działała i będzie nadawała się do eksploatacji. Wtedy radni powiedzieli, że można tyle dołożyć, jeżeli spółka nie ma tyle pieniędzy, żeby to zaczęło pracować. Odchodzący Prezes Pan Krzysztof Kuśmierowski pokazał radnemu wyciąg bankowy ile zostawiał pieniędzy. Na pytanie dlaczego nie ukończył instalacji, odpowiedział, że nie było zgody. Nie chciał wyrzucić pieniędzy w błoto, ale zostawił 4-5 mln. Z przeznaczeniem na ukończenie instalacji. Teraz przyjeżdżają eksperci i proponują robienie ziemi, a radny zadał pytanie, co ze śmieciami z Wołomina? Gdzie one będą wożone? Czy 120 kilometrów do Mławy?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

stwierdziła, że spotkanie o które radny poprosił jest bardzo uzasadnione, bo jak widać jest wiele do wyjaśnienia. Wstępnie termin tego spotkania został ustalony na dzień 7 listopada. Termin spotkania był potwierdzony z ekspertem. Jeżeli radnym ten termin będzie odpowiadał ten termin spotkania zamkniętego dla radnych zostanie potwierdzony.

W uzupełnieniu Pani sekretarz powiedziała, że podczas spotkania w MZO Prezes powiedział, że wystarczyłoby parę milionów żeby to uruchomić. Powiedział również, że oznaczałoby to zmianę decyzji środowiskowej, a wejście w zmianę decyzji środowiskowej to są kolejne dwa lata oczekiwania na wydanie kolejnej decyzji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że gdyby to zostało zrobione dwa lata temu, to teraz byłby to koniec drogi.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

To co chciała powiedzieć musi wybrzmieć, bo widzi w którym kierunku idzie dyskusja. Przypomniała co mówił Krzysztof Kuśmierowski na sali obrad. Na pytanie Pani Burmistrz, dlaczego nie dołożono należytej staranności przy procedowaniu całej inwestycji, odpowiedział „Myśleliśmy, że się uda”. W opinii Pani Burmistrz na samej konstrukcji „że się uda” nie buduje się konstrukcji 15 mln. zł. Inwestycji. Tak było, co można przeczytać w protokole. Gdyby wcześniej rozmawiano z mieszkańcami, to obecnie byłibyśmy w innej rzeczywistości. Odwołania, tak jak w przypadku przejazdu kolejowego. Mieszkaniec ul. Cementowej odwołał się i wstrzymał całą inwestycję. Tak właśnie mieszkańcy odwołali się od decyzji środowiskowej i wstrzymali całą procedurę. Pani Burmistrz mogłaby pogratulować temu, kto będzie procedował niezgodnie z przepisami prawa. Prawda jest,

że to państwo zmieniło politykę w stosunku do śmieci. To programy krajowe mówią co innego. Programy wojewódzkie mówią co innego. Wskazane są inne priorytety. Władze samorządowe muszą się z tym pogodzić jak przy zmianie ustawy oświatowej i innych ustaw, które ustawodawca narzuca. Polska dzisiaj inaczej patrzy na politykę śmieciową i z tym trzeba się pogodzić. Gdyby od razy wszystko było w terminie uzgodnione i prawomocne to gmina byłaby w innej rzeczywistości. Na razie ostatniego dokumentu, który jest niezbędny do uruchomienia instalacji w jakiegokolwiek formie, tj. pozwolenie zintegrowane, na chwilę obecną nie jest prawomocne. Nikt niczego nie zaniechał. Winne są procedury i demokracja, bo mieszkańcy się odwołali.

Zbigniew Paziewski – radny

Przyznał, że możliwe jest, że konsultacje były niedostatecznie prowadzone, ale wysypisko nadal śmierdzi, a prześcieradła zginęły.

Karol Ciepielewski – Kierownik Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego

Jeśli chodzi o kwestie telenoweli i promocji to pozostawił to osobom bardziej kompetentnym w tym zakresie. Jeśli chodzi o RIPOK uważał, że należy patrzeć realnie. Uważał, że pewne uwagi są słuszne, ale trzeba zwrócić uwagę na pewien kontekst czasu. Czas nie stał w miejscu, płynął i zmieniły się plany krajowe jeśli chodzi o zagospodarowanie i ten kontekst trzeba brać pod uwagę. Proponował, by patrzeć na to przez kontekst co się chce osiągnąć. Najistotniejsze dla Wołomina jest to, żeby spółka istniała, ludzie mieli prace, a mieszkańcy mieli tanie opłaty śmieciowe. Sposób w jaki to się osiągnie jest kwestia wtórna.

Bardzo popierał i będzie lobbował, żeby radni byli wyposażeni w jak największą ilość danych, jeśli chodzi o kwestie MZO. Jest bardzo krótko pracownikiem gminy, ale z perspektywy doświadczenia zawodowego, a ostatnie lata pracował przy zamówieniach publicznych, Jego spostrzeżenia dotyczące tej spółki są miazdzące. Uważał, że tam jest „węzeł gordyjski”. Nie mówił tylko o problemach związanych z decyzjami administracyjnymi. Tam są problemy na gruncie prawa prywatnego, które trzeba rozstrzygnąć. Również prawa nie tylko administracyjnego, ale i publicznego. To wszystko biorąc razem, trzeba jakoś zagospodarować. Pan Karol Ciepielewski uważał, że nieustanne oglądanie się w przeszłość do niczego dobrego nie doprowadzi. Trzeba trzeźwo stać na gruncie tego co jest. Spotkanie jest zaplanowane. Sytuacja jest o tyle trudna, bo część tych informacji jest objęta pewną tajemnicą, ze względu na dobro spółki. Nie można tych informacji przekazywać wszystkim, bo trzeba osiągnąć pewne cele. Nikt nie działa w złej wierze. Dla niego, który przez ostatnie cztery lata zajmował się zamówieniami publicznymi, w samym postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, w samej realizacji umowy. Pan Przewodniczący mówi, że instalacja jest zbudowana, ale Pan Karol Ciepielewski nie jest co do tego przekonany. Można pojechać tam i zobaczyć jak ta instalacja wygląda. Trzeba otworzyć umowę i zobaczyć jak ona wygląda. Najistotniejsze jest to, żeby patrzeć. Pan radny Paziewski powiedział o tym, że dwa, trzy lata wcześniej były jakieś zapewnienia. To prawda, że były zapewnienia, tylko trzeba się zastanowić na jakim gruncie i na gruncie jakich faktów te zapewnienia były tworzone. Pan Karol Ciepielewski tych faktów nie widzi. Są bardzo aktywni działacze, którzy skończywszy swoją karierę polityczną w pewnych strukturach administracyjnych mają bardzo dużo pytań, a On się zapytał, dlaczego tych pytań nie było dwa, trzy lata temu, skoro było się tak blisko i miało się siłą sprawczą w tych sprawach? Tam nie było nadzoru. Sądził, że do takiej trudnej rozmowy dojdzie, bo wielu radnych o pewnych rzeczach nie wie i patrzy na działanie obecnego Burmistrza jako na pewną opieszałość. To nie jest opieszałość. To są poważne problemy, że podjęcie jakichkolwiek decyzji, nie jest proste, a decyzje

podejmować trzeba i jest tego świadomość.

Jeśli chodzi o opinię ekspertów, to oczywiście jest ich opinią prywatną. Niemniej jest opinią opartą na gruntownej wiedzy merytorycznej. Ten kontekst zawsze należy brać pod uwagę. Dlatego Kierownik Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego nie uważał, że korzystanie z pomocy ekspertów jest błędem. Jest profesjonalnym posunięciem cechującym każdego odpowiedzialnego człowieka. Jeżeli Pani burmistrz korzysta z tych ekspertów, to jest to uzasadnione. Nie musi się przyjmować tej wiedzy, która oni podają, jako „prawdę objawioną”. Wręcz przeciwnie, należy ją weryfikować, dopytywać ich i dociskać o te kwestie. Jednak tego głosu eksperckiego brakowało przez trzy lata w tym projekcie. Teraz on jest. Przed osobami decydującymi jest rozmowa i dojście do jakichś szybkich rozstrzygnięć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przywitał przybyłego na sesję Starostę Wołomińskiego Kazimierza Rakowskiego. Poprosił Go o przedstawienie planów starostwa dotyczące inwestycji powiatowych na terenie Gminy Wołomin.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Jego wizyta na sesji Rady została sprowokowana przez pojawienie się wielu dobrych informacji o planowanych inwestycjach na terenie gminy Wołomin, które będą realizowane przez Starostwo Wołomińskie. Powiedział, że „w Powiecie Wołomińskim rozpoczęło się wielkie inwestowanie takie jak modernizacja kolei i S8. Dlatego też gdy objął stanowisko starosty, wraz z współpracownikami analizowali pewne rzeczy i okazało się, że nie ma przygotowanych żadnych projektów technicznych, żeby można było od razy ruszyć z inwestycjami. Wiadomym jest, że od rozpoczęcia projektu do zakończenia inwestycji może minąć trzy lata. Dlatego też rozpoczęto projektowanie dróg, bo drogi powiatowe są bardzo ważne, gdyż są to ciągi drogowe, które mają duże obciążenie transportowe. Obecnie uzyskano już kilka decyzji na budowę i można rozpoczynać inwestycje. W bieżącym roku rozpoczynano inwestycje, na które jeszcze na początku roku nie posiadały decyzji na budowę. Były problemy z projektem technicznym ronda na ul. wileńskiej na skrzyżowaniu z ul. ogrodową. Jest już decyzja pozwolenia na budowę. Jest podpisana umowa z wykonawcą na kwotę ok. 900 tys. zł. Są to olbrzymie koszty, ale okazuje się, że nie tylko przebudowa linii energetycznych, ale i telekomunikacyjnych, które trzeba będzie wykonać, chcąc wybudować to rondo. Przez ostatnie dwa lata starostwo nie wykonywało inwestycji w postaci modernizacji ulic, z tego powodu, że wiadomo było, że zamknięte zostaną dwa przejazdy i ten szlak drogowy będzie bardzo obciążony. Gdyby dodać do tego modernizację ulic to powstałby paraliż komunikacyjny w Wołominie. Dlatego też w porozumieniu z Panią Burmistrz zapewniono, że gdy skończą się te inwestycje kolejowe, to w latach 2017 i 2018 rozpocznie się porządkowanie dróg powiatowych w mieście Wołomin.

Przygotowano następujące projekty techniczne:

- Jest projekt, z pozwoleniem na budowę z przewidywanym terminem rozpoczęcia w przyszłym roku, modernizacji ulic od stacji PKP do ronda w Zagościńcu. Inwestycja jest przewidziana do realizacji w przyszłym roku. Rada Miejska w Wołominie też powinna przewidzieć środki na dofinansowanie tj. ok. 2,100 mln zł.. Ta inwestycja może kosztować 6,8 mln. zł. Będą starania, by ten przetarg jak najszybciej ogłosić, bo jest pozwolenie na budowę. Gdy ta inwestycja zostanie rozpoczęta w przyszłym roku to jej ukończenie jest przewidziane na 2018 rok
- Następnie wykonuje się projekt techniczny od ronda w Zagościńcu do Helenowa ul. 100-lecia. Jest to ciąg drogowy, który wymaga olbrzymich nakładów inwestycyjnych, bo trudno

sobie wyobrazić, by budować drogi, czy ulice bez odwodnienia. Przewidziane są w tym ciągu pieszo jezdne lub chodniki.

Wnioski na inwestycje, które zostały złożone do Rady Powiatu opiewają na kwotę 491 mln. zł. Rocznie budżet na wszystkie inwestycje powiat ma na poziomie 25-30 mln zł. Po analizie i odrzuceniu części wniosków pozostały do realizacji jeszcze inwestycje na kwotę 60 mln. zł. Jednak te inwestycje trzeba będzie pomniejszyć jeszcze do kwoty 30 mln. zł.

- Przewiduje się w przyszłym roku modernizację ulicy Piłsudskiego i ul. Radzymińskiej do ronda w Czarnej. Koszt tej inwestycji to ok. 8 mln. zł. Jest to bardzo duże zadanie, ponieważ nie na całej długości jest zrobione odwodnienie i brakuje ścieżek rowerowo – pieszych.

_ Planowano uzyskanie pozwolenia na budowę chodnika od ronda w Majdanie do cmentarza w Wołominie. Trzeba było się z danej obietnicy wycofać, bo przy projektowaniu zakładano, że rów po prawej stronie (jadąc do Majdanu) zostanie wykorzystany na odwodnienie, ale okazało się, że nie ma takiej możliwości, ponieważ trzeba byłoby przebudowywać sieć elektryczną i sieć teletechniczną, a są to koszty większe niż wykonanie odwodnienia. Dlatego też trzeba było dokonać zmian w projekcie technicznym i zaplanować na tym odcinku odwodnienie kanalizacyjne tej drogi. Nie można budować chodników bez odwodnienia drogi. Jest już decyzja pozwolenie na budowę i jeszcze w bieżącym roku zostanie ogłoszony przetarg na wykonawstwo. Zakładano, że chodnik będzie kosztował 500-600 tys. zł., ale kosztorys jest na 2,5 mln. zł. Przewiduje się, że jeśli przetarg ruszy jeszcze w br. to inwestycja ostatecznie będzie kosztowała w granicach 2,1 mln. zł. Te koszty są takie duże, bo gdy będzie wykonywana kanalizacja, to potem nakładka musi być położona. Forma inwestycji będzie taka, jak odcinek od ronda w Majdanie do Mostówki.

- Również są w budżecie założenia, że będzie projektowana inwestycja na ul. Wileńskiej od ronda Solidarności do drogi 635 czyli do Al Niepodległości. Jest to na wniosek Pani burmistrz. Tam są bloki i dużo mieszkańców. Brak jest terenów na parkingi samochodowe. Może uda się znaleźć miejsca na parkingi, ale również na ścieżkę rowerową, tak aby połączyć to z drogą wojewódzką, gdzie jest już ścieżka rowerowa. Byłby to taki ciąg rowerowo-pieszny poza miasto Wołomin. Trudno jest powiedzieć kiedy nastąpi realizacja. Przewidywana jest w ciągu roku. Tam jest szeroki pas drogowy i nie będzie potrzebny ZRID. To pozwoli zmodernizować tą ulicę w ciągu 2018 roku. Ta inwestycja również może kosztować ok. 4-6 mln. zł. Radni gminni powinni liczyć pieniądze i liczy się na wsparcie gminy w wysokości 30%. Bez wsparcia poszczególnych gmin, powiat zmodernizowałby o 30% dróg mniej.

- Rozpoczęto projektowanie traktu drogowego ul. Niepodległości od ul. 1-go Maja do cmentarza. Jest to projekt techniczny drogi wraz z odwodnieniem, ze ścieżką rowerowo-pieszą i z chodnikiem. . Zostanie więc zrobiona ulica z prawdziwego zdarzenia. Przewidywany koszt to 6-7 mln. zł. Jeśli jest kanalizacja i jeśli jest cała wymiana podbudowy, to takie inwestycje kosztują. Nie należy kłaść nakładek na te drogi które są. Badania wykazały, że tam jest tylko w niektórych miejscach bruk, a reszta jest na podbudowie żwirku, lub coś innego. Przy takich obciążeniach jakie muszą spełniać drogi powiatowe to nie można położyć tylko nakładki na to co jest. Trzeba również zmienić podbudowę, a jeśli nie podbudowę, to można położyć siatkę stalową, która wytrzyma wszelkie obciążenia.

- Niedługo zostanie ukończony projekt budowy drogi powiatowej od Turowa, poprzez Ossów do Leśniakowizny – tam po raz pierwszy można było spotkać się z tym, że mieszkańcy protestują i nie chcą tej modernizacji drogi. Nie wiadomo jak i czym to wytłumaczyć. Modernizacja drogi będzie polegała na rozebraniu chodników i jezdni na głębokość 50 – 60 cm, tak żeby gdy jezdnia będzie wybudowana, to cały ciężar i drgania

pozostawały w pasie drogi, a nie oddziaływały na budynki mieszkalne. Jednak jak to ostatecznie zostanie zrealizowane to trudno powiedzieć, bo są ciągle protesty ze strony mieszkańców Leśniakowizny. Ale obowiązkiem całego Powiatu Wołomińskiego jest żeby na rocznicę 100-lecia cudu nad Wisłą prawdziwa ulica i dojście do tego sanktuarium utworzy się w Ossowie. Te 7 km drogi będzie kosztowało ponad 30 mln. zł. Trzeba by było jeden budżet Powiatu Wołomińskiego przekazać na budowę tego odcinka drogi, ale jest to bardzo ważne zadanie.

- Ulica Piłsudskiego i Radzymińska tj. długość 2 100 km. Tu przewidziane koszty to 8,5 mln. zł .

- należy również przebudować odcinek drogi od przejazdu PKP w ul. Sasina do ul. Armii Krajowej. Chodzi o sygnalizację świetlną. Będzie tunel, więc przepustowość musi być zdecydowanie większa i trzeba rozszerzyć rozjazdy i wymienić światła.

- Starostwo również uczestniczy w projektach, jeśli chodzi o drogi wojewódzkie. Niedługo odbędzie się spotkanie z marszałkiem na temat modernizacji drogi 635. Te odcinki, które są projektowane, ronda np. na skrzyżowaniu Al. Niepodległości i Szosy Jadowskiej (droga 634) i inne skrzyżowania , a przede wszystkim całego ciągu do Czarnej. Jeśli przyjdzie nowy ślad drogi 635, to ta jezdnia nie może tak wyglądać, ponieważ będzie zwiększony ruch pieszy i rowerowy. W związku z tym musi nastąpić modernizacja całego tego odcinka. Kiedy to nastąpi to trudno powiedzieć. Ale starostwo będzie o to zabiegać, żeby była zrobiona modernizacja tej drogi

- Droga 634 to największa „pieta Achillesowa” samorządu od powstania powiatu. Józ w 1999 roku był projekt dwujezdniowy drogi 634 od Ząbek do Wołomina. Kolejne losy tej drogi to wstyd. Jest to porażka samorządów gminnych, powiatowych i województwa, że nie udało się wykonać tej modernizacji tak jak ona powinna być zrobiona. Na dzień dzisiejszy ona jest projektowana jako droga jednośladowa, ale starostwo liczy na to, że będzie tak wykonane, że przepływ pojazdów będzie większy. Istnieją obawy, że brak prawoskrętów będą powodowały spowolnienie ciągu drogowego. O tyle można mówić o poprawie, że będzie ścieżka rowerowa, będzie chodnik, pieszy będzie odizolowany od jezdni. Modernizowany będzie cały ciąg do Alei Niepodległości, a nie tylko do Ronda w ul. Fieldorfa.

- Bardzo ważna inwestycja dla Powiatu wołomińskiego jest modernizacja drogi 631. Koncepcja, jaką proponują służby marszałka była przerażająca. Od ronda w kierunku Nieporętu miała być jednośladowa modernizacja, bez wiaduktu nad torami kolejowymi do Warszawy Wileńskiej. Starosta skontaktował się z Marszałkiem Adamem Struzikiem, który zorganizował kolejne spotkanie i na tym spotkaniu przyjęto wersję, że do S8 będzie projektowany wiadukt nad torami. Dalej jest las, więc gdy będzie potrzeba budowy drugiego pasa, to będzie się wycinać las i będzie się budowało. Problem jest w Nieporęcie, bo tam jest dyskusja którądy poprowadzić tą dwupasmową jezdnię przez Nieporęt do drogi 63 Legionowo – Ostrołęka. Ta modernizacja drogi 631 ma być zakończona do 2020 roku.

- Jeśli chodzi o łącznik w drodze 635, to również nastąpił duży sukces, że porozumiano się ze stowarzyszeniami i te stowarzyszenia wycofały swoje skargi w sądach, to pozwoli na przyspieszenie ostatecznie decyzję, tak aby Marszałek Województwa Mazowieckiego nie wykreślał z inwestycji do 2020 roku tej inwestycji. Z chwilą, gdy będzie pozwolenie na budowę, to marszałek wejdzie z realizacją inwestycji. To będzie otwarcie okna na świat, nie tylko dla mieszkańców Wołomina, ale całego Powiatu Wołomińskiego.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wymienione przez Pana Starostę inwestycje, to wszystkie drogi powiatowe na terenie miasta i gminy Wołomin. Trzeba przypilnować pewnych rzeczy i będzie wtedy dobrze. Pani

Burmistrz poprosiła Pana Starostę, żeby opowiedział obecnym o modernizacji SOR-u w szpitalu w Wołominie. Tak jak rozmawiano, to tam również będzie możliwość rozszerzenia usług SOR-u o przyjmowanie dzieci na chirurgi. Lżejsze przypadki dzieci chorych będą przyjmowane na SOR w Wołominie. Pani Burmistrz widziała już taka wizualizację.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Pan Starosta wiedział, że jedną z najważniejszych inwestycji, rozpoczętych przez poprzedni samorząd powiatu, jest modernizacja Szpitala w Wołominie. Ten szpital był budowany na 120 000 mieszkańców. Dzisiaj trzeba jasno powiedzieć, że powiat ma 300 000 mieszkańców. Ponad 70 000 nie jest zameldowanych, a mieszka i z tej służby zdrowia korzysta. Udało się wykonać stację dializ, która jest najnowocześniejszą, łącznie z super personelem.

W bieżącym roku dodatkowo oddano oddział nefrologiczny, który współpracuje ze stacją dializ. To jest oddział na miarę XXI wieku. Wszystkie oddziały w Szpitalu Powiatu wołomińskiego tak powinny wyglądać. Oddział tak został przebudowany, że na sali jest dwóch, maksymalnie trzech pacjentów i każda sala ma swoją łazienkę oddzielnie.

Po analizach i spotkaniach z dyrekcją szpitala, stwierdzono, że rola samorządu jest bardzo trudna. Chociaż szpital podlega pod powiat wołomiński, to za dużych możliwości nie ma, ponieważ finanse nie wpływają do budżetu Starostwa i to nie Starostwo tym zarządza. Dyrektor Szpitala podpisuje kontrakt i to dyrektor szpitala tymi środkami finansowymi dysponuje. Sytuacja jest trudna, bo szpital jest zadłużony na ponad 30 mln. zł. Sukces jest taki, że w ubiegłym roku było nawet 800 000 zł na plusie, ale z powodu przegranej sprawy w sądzie sprzed ośmiu lat, należało zwrócić środki finansowe w wysokości 3 mln. zł. Razem z odsetkami. Sprawa jest jeszcze w sądzie, ale dyrekcja wypłaciła 50%, a drugie 50% sąd wstrzymał do zakończenia sprawy.

Trzeba powiedzieć, że oddział ortopedyczny w szpitalu w Wołominie jest na bardzo wysokim poziomie. Doczekano się takiego zespołu, który super wykonuje operacje stawów biodrowych i kolanowych. Są duże osiągnięcia. Okulistyka też jest znana z dobrej strony. Ta sama sytuacja jest na oddziale ginekologicznym.

Takie oddziały jak neurologia również są na dobrym poziomie i są duże osiągnięcia jeśli chodzi o sprawy udarowe.

Żeby to wszystko usprawnić i żeby można było przyjmować dzieci na chirurgię i z innymi problemami. Z całą odpowiedzialnością można powiedzieć, że w przyszłym roku najprawdopodobniej rozpocznie się rozbudowa SOR-u. Przewidywany koszt tej inwestycji to 20 mln. zł. Po jego modernizacji SOR ten będzie mógł funkcjonować na takim poziomie jak SOR-y powinny funkcjonować. Obecnie oczekuje się po kilka godzin, bo badania są wykonywane nawet na trzech piętach, to na wszystko potrzebny jest czas. SOR zostanie tak zmodernizowany, że wszelkie badania, łącznie z salami operacyjnymi będą odbywały się na tym samym poziomie. Poczekalnia dla mieszkańców nie będzie razem z pogotowiem ratunkowym. Pogotowie ratunkowe będzie z drugiej strony, oddzielone. Jeśli radni będą zainteresowani, to dyrektor szpitala pokaże tą koncepcję.

Sukcesem jest to, że udało się podpisać umowę na informatyzację szpitala. Będzie można rejestrować się za pomocą internetu. Wymiana opinii między lekarzami na temat danego badania, czy zdjęcia będzie zdecydowanie szybsza. Cały ciąg oczekiwania na pewno się skróci. Ogromnym sukcesem jest to, że szpital otrzymał zwrot kosztów poniesionych na stację dializ. Był to wysiłek wspólny samorządów z całego powiatu. Otrzymało 4 230 000 zł. Jest to na początek budowy SOR-u. W budżecie bieżącego roku kwotę 1 800 000 zł zatrzymano na przyszły rok i przewiduje się w budżecie przyszłorocznym 4 000 000 zł. Łącznie jest to 10 mln. zł. Na rozpoczęcie planowanej inwestycji budowy nowego SOR-u. Trzeba mieć nadzieję, że ten SOR w ciągu dwóch lat uda się uruchomić, ponieważ jest to

kompleks nowoczesny.

Ze szpitala wyprowadzi się też całą rehabilitację i całą przychodnię specjalistyczną. Nie wiadomo jeszcze, jaka będzie sytuacja przychodni specjalistycznej, czy to będzie podlegało pod szpital, czy to będzie wydzielone. Przychodnia zostanie wyprowadzona ze szpitala, po to, żeby zmodernizować szpital. Niestety obecne przepisy mówią, że na oddziale neurologicznym dostęp do pacjenta musi być z trzech stron. Planuje się również zorganizowanie rehabilitacji na tym samym poziomie. Efekty po udarowe zależą od postępowania od udaru do rehabilitacji, by była ona natychmiastowa. Nie można chorego kierować na rehabilitację za pół czy rok. To jest za późno i nie można osiągnąć oczekiwanych efektów.

Mapy potrzeb zdrowotnych województwa mazowieckiego są zatwierdzone i w nich są oddziały neurologiczne, które będą preferowane i będą mieć na miejscu oddziały rehabilitacyjne.

Starosta będzie się zwracał do wszystkich samorządów Powiatu Wołomińskiego, żeby każda gmina przez te dwa lata zadeklarowała po 10 zł od mieszkańca na szpital. Warto by było, żeby radni zobaczyli jak to będzie wyglądać i żeby uwierzyli, że warto te 10 zł. Od osoby poświęcić dla naszego szpitala, by można było uruchomić to dziecinne pogotowie, a może uda się uruchomić także oddział. Sprawa SOR-u też jest wielką bolączką.

Starosta rozmawiał z dyrekcją szpitala na temat jakości obsługi pacjentów. Oczekiwanie na SOR jest długie. Samo badanie krwi trwa od 1,5-2 godzin oczekiwania na wynik. Tego nie można przyspieszyć. Ale same warunki należy polepszyć.

Należy pochwalić samorządy, bo wszystkie samorządy w Powiecie Wołomińskim są zainteresowane współpracą. Wspólnie powołano Forum Gospodarcze, po to, żeby zacieśniała się współpraca pomiędzy samorządowcami, a przedsiębiorcami. Z jednej strony samorządowcy powinni czuć potrzeby przedsiębiorców, bo jak im nie będzie się stwarzać miejsc gdzie będą mogli budować i stwarzać miejsca pracy, to nie będzie rozwoju. W tym Pani Burmistrz wspiera Starostę, który liczy również na radnych z Gminy Wołomin, że będą wspierać te działania, bo chodzi o dobro mieszkańców.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Prosiła Starostę o uzupełnienie wypowiedzi o informację, jak szybko będzie procedowane przekazanie działki na ul. Broniewskiego?

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Zdaje sobie sprawę, że dwie instytucje takie jak gmina i powiat, na tek małej działce niczego niczego nie zrealizują. Ale jeżeli jedna ze stron będzie miała te dwie działki, to wtedy zrobi coś na poziomie XXI wieku, żeby to była wizytówka Powiatu Wołomińskiego, a nie jakieś tymczasowe oficyny. Starosta jest przeciwnikiem tymczasowości, bo ta tymczasowość zamienia się na funkcjonowanie przez 20-30 lat. Wspólnie z członkami zarządu powiatu rozmawiał na ten temat. Jednak chcą trochę potargować. Na razie powiat otrzymał bezpłatnie 130 m² nieruchomości przy ul. Warszawskiej, dzięki temu będzie można zlikwidować zły wizerunek stojącego tam budynku i zostanie tam wybudowana biblioteka z prawdziwego zdarzenia. Ale Pan Starosta chciałby jeszcze coś od gminy uzyskać, żeby mógł z całą odpowiedzialnością i spokojem przekazać gminie działkę, o której mówiła Panią Burmistrz. Czas najwyższy, żeby miasto Wołomin wybudowało salę widowiskową z prawdziwego zdarzenia, by było miejsce na organizowanie koncertów. Mieszkańcy zasługują na ta kulturę wyższego stopnia. Obecnie nie ma takich warunków, żeby zaprosić do Wołomina zespół filharmoniczny. Jest tyle dat historycznych, które powinny być uświetniane takimi koncertami, a nie ma możliwości lokalowych.

Trzeba myśleć o budowie nowego budynku Starostwa Powiatowego i to w innym miejscu,

bo bolączką jest brak miejsc parkingowych dla interesantów. W ciągu 10-12 lat w powiecie Wołomińskim przybyło 45 000 mieszkańców. Do 2030 roku jest przewidywany wzrost do 300 000 mieszkańców. To spowoduje, że będzie wszystko zakorkowane. Trzeba patrzeć z perspektywa 50-100 lat i tak gospodarować, by te przyszłe problemy rozwiązywać już teraz. Gdyby Starostwo uzyskało inny gmach, w którym zmieściłoby wszystkie swoje instytucje to byłoby dobrze. Bardzo złe warunki lokalowe ma Wydział Geodezji na ul. Powstańców. Mieszkańcy są przyjmowani w bardzo złych warunkach. Nie do przyjęcia w XXI wieku jest też nie do przyjęcia warunki funkcjonowania Wydziału Komunikacji. Mieszkańcy nie mogą być tak obsługiwani. Nie do przyjęcia jest to, żeby Oni stali w kolejkach po kilka godzin.

Wydział Inwestycji i Drogownictwa zostanie przeniesiony z ul. Kobyłkowskiej do Zagościńca. W niedługim czasie zostaną tam wybudowane dwie hale o łącznej powierzchni ponad 1000 m². Będą też tam biura. Zostanie stworzona baza inwestycyjna z prawdziwego zdarzenia. Został też zakupiony nowy sprzęt najwyższej jakości.

Marek Górski – radny

Przypomniał, że drogę w Zagościńcu mieszkańcy wybudowali z własnych funduszy. Teraz została zniszczona, ale wreszcie starostwo jej remont. Ulica 100-lecia w Zagościńcu, będzie również zjazdem z S8 dla mieszkańców Duczek, Zagościńca, Lipinek, Majdanu, Mostówki, Dobczyna i innych miejscowości. Cieszy fakt, że wreszcie podjęto trud remontu tej ulicy. Jako przedstawiciel mieszkańców Zagościńca podziękował Panu Staroście .

W związku z przeniesieniem Zarządu Dróg Powiatowych do Zagościńca, radny zapytał ile osób będzie tam pracowało, ile będzie sprzętu. Pytanie to zostało podyktowane faktem, że przejazd do tego miejsca -bazy to jest droga ul. Szkolna. Będzie to przy szkole, którą chodzą dzieci w wieku szkolnym. Tam są możliwości zrobienia dodatkowych dojazdów czyli ul. Tramwajową, Asfaltową. Tam jest teren przemysłowy i może można by było porozumieć się z przedsiębiorcami, którzy mają tam siedziby swoich firm, spróbować utworzyć drugi dojazd do tego miejsca.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Na dzień dzisiejszy założono, że będzie się korzystało z tych dróg, które są. Również zauważył, że nie będzie można korzystać tylko i wyłącznie z jednej drogi. Tam nie będzie produkcji masy bitumicznej. To będą tylko i wyłącznie bazy sprzętu, biurowce i ewentualnie na zimę sól i mieszanki piaskowo-solne. Przyznał radnemu rację, że należy podjąć rozmowy z Gminą Klembów, która sąsiaduje i jest droga, która można by było dojechać do drogi powiatowej w Nowym Kraszewie. To jest perspektywa przyszłości, ale trzeba będzie się nad tym zastanowić.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał jaki jest założony termin wykonania ścieżki pieszo rowerowej od cmentarza w Wołominie do ronda w Majdanie?

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec czerwca 2017 roku.

Zbigniew Paziewski – radny

Uważał, że wspomniana informatyzacja szpitala jest słusznym kierunkiem. Jednak zdaniem radnego należałoby poprawić komunikację telefoniczną ze szpitalem, dlatego, że głównie chorują starci, a oni nie korzystają z internetu, lecz częściej z telefonu.

Kolejną sprawą, o której radny mówił był chodnik do cmentarza na ul. Aleja Niepodległości.

Seniorzy skarżą się na stan obecnego chodnika. Ta planowana inwestycja budowy chodnika i ścieżki rowerowej jest bardzo ważna dla mieszkańców.

Współpraca gminy ze starostwem układa się dobrze. Już w poprzedniej kadencji wspólnie wybudowano ul. Lipińską, ul. Aleja Armii Krajowej, kawałek chodnika w ul. Nowa Wieś.

W Wołominie ul. Wileńska jest główną żyłą transportową. Kolejna ulica to ul. Kościelna, częściowo jednokierunkowa gdzie jest deptak. Ulica Lipińska dochodzi do Alei Niepodległości i jest problem z wyjazdem z tej ulicy. Ewentualnością jest ul. 1-go maja i ul. Wileńska. Radny prosił o rozważenie możliwości wybudowania ronda na skrzyżowaniu ulic Wileńskiej i Reja.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Obiecał, że przy wykonywaniu projektu technicznego remontu ulicy Wileńskiej na wspomnianym skrzyżowaniu jest przewidziane rondo.

Piotr Sikorski – radny

Starosta wspomniał o usprawnieniu ruchu przy wyjeździe z tunelu na ul. Sasina. Radny zapytał, czy to mają być usprawnienia związane tylko ze zmianą świateł, zmianą sygnalizacji, czy z jakimś rozszerzeniem tych lewo i prawoskrętów? Wjeżdżając w ul. Sasina jest bardzo wąsko.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Przyznał, że niewiele tam można zrobić, ale planuje się wydzielenie bardziej prawoskretu i żeby był wydzielony pas na wprost i do lewoskretu. To wyjaśni się na etapie projektowania. Zamiarem jest usprawnienie przejazdu przez to skrzyżowanie.

Piotr Sikorski – radny

Projektant zajmujący się przygotowaniem projektu dla terenu wzdłuż linii kolejowej, rekomendował wykonanie w tamtym miejscu ronda. Radny zaproponował przemyślenie tego pomysłu. Ten wyjazd należy usprawnić.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Przyznał, że należy rozważyć również taką możliwość. Wprawdzie nie ma tam dużo miejsca, ale stwierdził, że rondo nie musi być okrągłe, może być owalne. Przykładem jest rondo de Gola w Paryżu.

Dominik Kozaczka – radny

Podawane przez Pana Starostę informacje o planowanych inwestycjach, były podawane bez uporządkowania czasowego. Zapytał, czy inwestycja na ul. Piłsudskiego/Radzymińskiej będzie inwestycja jedno czy dwuletnią?

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Obecnie Starostwo jest przed decyzją zatwierdzającą inwestycje na przyszły rok. W dniu 8 listopada będzie ostateczna decyzja zarządu powiatu, co przedstawić radnym Powiatu Wołomińskiego. Przymiarka jest do wykonania tej inwestycji w ciągu jednego roku. Jednak zależy to od możliwości finansowych. O 30% dofinansowania starostwo będzie prosiło od Rady Miejskiej w Wołominie. Jeśli nie uda się w jednym roku., to na pewno inwestycja musi być skończona w 2018 roku.

Dominik Kozaczka – radny

Ciąg kończący się w Helenowie, to czy są przemyślenia czasowe jak to będzie

realizowane?

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Jeśli chodzi o ciąg Helenów – Zagoścień, to nie będzie to zakończone w 2018 roku lecz w 2019 roku., bo nie ma możliwości finansowych ze względu na długość odcinka.

Jakub Orych – radny

uważał, że ulica przez Helenów nie jest zła. Tam brak jest chodnika. Odcinkiem do cmentarza mieszkańcy poruszają się również pieszo. Pan Starosta obiecuje wykonanie tej inwestycji dopiero za trzy lata. Mieszkańców interesuje również połączenie tego chodnika do Zagościńca. Radny zaproponował wykonanie tej inwestycji w etapach.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Wyjaśnił, że jeżeli będzie wykonany projekt techniczny i będą możliwości finansowe (przy chodnikach Starostwo trzyma się reguły dofinansowania przez gminę w wysokości 50% kosztów inwestycji) to może uda się wcześniej zrealizować ten chodnik do cmentarza w Helenowie/ Zagościńcu. Nie można wykonać całej inwestycji etapami, bo tam wykonywane jest również odwodnienie. Jeśli będzie to odwodnienie kanalizacyjne , to od razu musi być remontowana nawierzchnia. Warunkiem podstawowym rozpoczęcia realizacji inwestycji jest wykonanie pełnej infrastruktury. Jeśli gmina ma gdzieś budować kanalizacje lub wodociągi to powinna to zrobić jak najszybciej, bo inaczej Starostwo nie rozpocznie swoich inwestycji bez infrastruktury. Starostwo jest za biedne , żeby wyrzucać pieniądze.

Zbigniew Paziewski – radny

Ulice powiatowe, są głównymi arteriami w Wołominie. Radny zwrócił uwagę na fakt, że te ulice są za rzadko sprzątane. W miesiącach czerwiec/lipiec na tych drogach leży jeszcze piasek po zimie.

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Zgodził się ze stwierdzeniem, że drogi powiatowe nie są najczystsze. Gdy Zarząd Dróg Powiatowych zostanie przeniesiony do Zagościńca, gdzie będą własne magazyny i będzie można zabezpieczyć sprzęt przed kradzieżą, to na pewno to będzie się robiło. Starosta chciałby zakupić więcej sprzętu i zatrudnić więcej pracowników.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Zapytał jaki wpływ będzie miała modernizacja drogi z Majdanu do Ręczaj na realizację budowy kanalizacji w Mostówce. Do Pani Sołtys dotarła informacja, że przez 5 lat nie będzie można takiej drogi ruszać, a kanalizacja zaczęła być projektowana. Z tego, co wiadomo, projekt ma być wykonany łącznie z zezwoleniem na budowę. To oznacza, że w ciągu roku trzeba będzie ta kanalizację zrobić. Zapytał więc, co będzie, jeśli w niedługim czasie zostanie zakończony remont tej drogi ?

Kazimierz Rakowski – Starosta Wołomiński

Wyjaśnił, że kanalizacja nie musi być położona w drodze powiatowej. Ta instalacja będzie mogła być położona w chodniku. Nad problemem trzeba będzie się zastanowić, gdy inwestycja zostanie rozpoczęta. Jeśli kanalizacja będzie musiała być położona w drodze, to jezdnia zostanie odtworzona tak, jak została przekazana. Osoba prywatna nie dostałaby zgody przez okres 5 lat od zakończenia inwestycji. Natomiast samorządy są po to, by się nawzajem wspierały i sobie pomagały. Mieszkańcy nie powinni się martwić, wystarczy, że

będą pieniądze na odtworzenie drogi. Starostwo nie wiedziało, że ta kanalizacja w Mostówce ma być budowana, dlatego w ubiegłym roku ogłoszono przetarg i należy tą inwestycję zakończyć. Nie jest przesądzone, że nie będzie można wejść w drogę z inwestycją kanalizacyjną.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Prosiła Pana Starostę o naprawę i uprzątnięcie okolic pomnika, który stoi na granicy Majdanu i Mostówki.

Przewodniczący Rady zarządził 10 min. przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 17:00 kontynuowano realizację porządku obrad.

Tomasz Kowalczyk – radny

W jurysdykcji Zastępcy Burmistrza jest rozwiązanie problemu komunikacyjnego. Radny zapytał, czy powstanie grupa i kiedy się spotka, żeby przedyskutować ten temat?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Zaznaczył, że jeśli cokolwiek zostanie postanowione, to tylko wspólnie i w porozumieniu. Pierwsze planowane spotkanie odbędzie się w dniu 4 listopada o godz. 11:00. Zastępca Burmistrz zaprosił mieszkańców Leśniakowizny na to spotkanie, by ten problem rozwiązać. Nie można podejmować decyzji bez mieszkańców.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przekazał prośbę sołtysa wsi Cięciewa w sprawie oświetlenia przejścia dla pieszych w Cięciewie. Temat był zgłoszony po raz pierwszy w marcu bieżącego roku. Teraz dzień jest coraz krótszy i to oświetlenie jest bardzo potrzebne. Projektowany jest chodnik między Majdanem a Mostówką. Jednak sołtysi obawiają się, czy w bieżącym roku zdąży się wykorzystać pieniądze z funduszu sołeckiego? Sołtysi obawiają się, żeby te pieniądze nie przepadły.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że chodnik jest projektowany i te pieniądze z funduszu sołeckiego zostaną wykorzystane. Została zwiększona kwota na to zadanie, bo są trzy źródła finansowania tego projektu. Jest to finansowane z funduszy sołeckich Mostówki i Majdanu, a trzecia część jest finansowana z budżetu gminy. Wykonanie projektu jest na ukończeniu. Nie ma obawy, że pieniądze zostaną wydane niewłaściwie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zapytał, czy teren przy ul. Lipińskiej 2-6 jest własnością gminy, powiatu czy spółdzielni? Drugie pytanie dotyczyło własności gruntu pod chodnikiem w głąb osiedla Lipińska przy wejściu bocznym do ZS nr 5

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poprosiła o wyjaśnienie Dyrektora MZDiZ Henryka Oleszczuka, bo inwestycję w ul. Lipińskiej wykonywał MZDiZ. Chciano zrobić wszystko w porozumieniu ze spółdzielnią mieszkaniową, ale się nie udało, bo spółdzielnia musi mieć zgodę wszystkich właścicieli. Każde osiedle ma swojego gospodarza i w ocenie Pani Burmistrz, jeśli coś jest na terenie danego osiedla, to powinien ten gospodarz dbać.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że ten odcinek ul. Lipińskiej od ronda im. Małgorzaty Dydek do ul. Fieldorfa jest drogą gminną i została ona wyremontowana na zlecenie MZDiZ. Natomiast chodnik po stronie południowej tej ulicy jest na terenie spółdzielni i nie był remontowany. Wyremontowane zostały przejścia i fragmenty chodników-te wszystkie, które były w pasie drogi gminnej. Chodnik do bocznego wejścia na teren szkoły nr 5 od strony boiska z pewnością nie jest gminny.

Eugeniusz Dembiński – radny

Na ul. Mickiewicza został też wybudowany piękny chodnik do końca ulicy, za co radny podziękował już Zastępcy Burmistrza Edycie Zbieć. Po przeciwnej stronie ulicy kałuża została zasypana destruktem i jakoś to było. Jednak warto by było tam zrobić chodnik wraz z małymi zatoczkami do parkowania przez samochody. Ucieszyło radnego zapewnienie, że w przyszłym roku ten chodnik będzie budowany. Ta zasypana kałuża rozlała się teraz na większą przestrzeń i to może jedynie zniwelować jakiś chodniczek. Radny wnioskował o wycięcie topól przy boisku OSIR.

Waldemar Stępczyński – Dyrektor OSiR

Poprzednio wycięto kilkanaście topól, bo były wszystkie dokumenty, pozwolenia i ogłoszony był przetarg na wycinkę. Teraz zamówiona została mapa, na która zostaną naniesione wszystkie drzewa. Następnie wystąpi się do Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa z wnioskiem o pozwolenie na wycinkę tych drzew. Dyrektor jest zwolennikiem wycięcia wszystkich tych topól. W porozumieniu z Technikum Zieleni w Radzyminie zostanie zaprojektowany pas zieleni trochę niższej. Zieleń na stadionie musi być. Po wykonaniu map zaznaczy, które drzewa ma zamiar wyciąć i wtedy wystąpi o pozwolenie na wycinkę tych drzew. Po uzyskaniu takiego pozwolenia będzie można dokonać wycinki.

Mirosław Bieńczyk – radny

Po raz kolejny zadał pytanie dot. ul. Przytorowej. Właściciel spornej działki twierdzi, że nic się w tej sprawie nie dzieje, nie dostał żadnego pisma. Radny zapytał, dlaczego nic się nie dzieje? Dlaczego wykupienie działki, na co zgadza się właściciel, tak długo trwa ?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Poinformował, że było spotkanie z właścicielem nieruchomości. Uzgodniono stanowiska co do odszkodowania. Ponieważ sytuacja wymaga wdrożenia procedury podziałowej, a ta procedura wiąże się ze zleceniem podziału geodezyjnego. Obecnie trwa postępowanie, które ma na celu wydzielenie działki, określenie jej powierzchni, przypisania numeru ewidencyjnego. W ślad za tym pójdą kwestie związane z wyceną. W momencie, gdy będzie znana już wartość nieruchomości, będzie możliwe podpisanie porozumienia w tym zakresie. Problem polegał na ustaleniu kwestii odszkodowania za zieleń (w jakiej formie ma się to stać, czy przez jej odtworzenie po przestawieniu ogradzania, czy w formie rekompensaty finansowej). Ostatecznie ustalono, że nastąpi odnowa tej zieleni dokonana przez urząd.

Mirosław Bieńczyk – radny

Mieszkańcy proszą o wycięcie gałęzi, które zasłaniają lampy uliczne.

Radny zapytał, czy do końca roku zostanie wykonane te 30m na ul. Nowej w Duczkach?

Zapytał też, czy został już wybrany wykonawca pierwszego odcinka ul. Ręczajskiej?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Taką pielęgnacyjną wycinkę drzew wskazanych przez radnego dokona MZDiZ na ul. Przytorowej.. Stosowne pismo zostało skierowane przez Wydział Ochrony Środowiska.

Wykonanie tej inwestycji na ul. Nowej wymaga pozwolenia na wcinę w drogę wojewódzką. Uzgodniono, że wykonywany jest ten kawałek drogi, który można wykonać bez wcinki w drogę wojewódzką.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że remont ul. Nowej będzie wykonany w ten sposób, że jezdnia będzie doprowadzona do ul. Szosa Jadowska lecz bez wykończenia, tzn bez ostatniej warstwy asfaltowej. Dokończenie remontu na tym odcinku będzie możliwe wtedy, kiedy zostanie zaakceptowany projekt włączenia się do drogi wojewódzkiej. To jest procedura, która długo trwa i to nie zależy od władz gminy.

Jeśli chodzi o budowę ul. Reczajskiej w Duczkach i drogi biegnącej przez Nowe Grabie to w dzień po sesji upływa termin składania ofert. W przyszłym tygodniu zostanie zakończona od strony formalnej, czyli podpisanie umowy i wprowadzenie wykonawców na te obydwa odcinki dróg.

Dominik Kozaczka – radny

Zmienił się dyrektor Miejskiego Domu Kultury. Obowiązki Dyrektora pełni Pani Izabela Bąk. Radny zapytał, czy w MDK jest prowadzony audyt? Czy jest przewidziany termin zakończenia tej kontroli ?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że w MDK jest prowadzona kontrola. Przewidywany termin jej zakończenia to jest połowa miesiąca grudnia.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z prowadzoną kontrolą, Komisja Rewizyjna odłożyła swoje wejście z kontrolą zapisana w planie pracy na 2016 rok, do stycznia 2017 roku.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że w MDK był prowadzony audyt, a jak wiadomo, po każdym audycie są zalecenia. Jak są zalecenia, to potem się kontroluje, jak zostały te zalecenia wprowadzone. Prowadzona kontrola jest kompleksowa. Nowa Pani Dyrektor będzie obejmowała stanowisko z pełną świadomością, co jest w Miejskim Domu Kultury.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał czy jest ustalony termin spotkania ws. Leśniakowizny?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że to będzie 4 listopada 2016 roku o godz. 11:00

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło internetu szerokopasmowego. Temat wszystkim znany. W gminie były realizowane dwa projekty w poprzednich latach. Jeden został zgłoszony do prokuratury, a i z drugim nie wszystko było w porządku. W pierwszym kwartale br. z jedna z kancelarii prawnych zostały podpisane umowy na ok. 120 000zł. Radny zapytał, co ta kancelaria zrobiła do dnia sesji?

Gmina Wołomin naliczała też odsetki firmie Viatelecom. Chciał wiedzieć, czy udało się

jakieś środki uzyskać?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że sprawę prowadzi kancelaria prawna. Te wspomniane 120 000 zł, to był górny limit. Potem było to anektowane, by wszystko było jasno i transparentne. Obecnie gmina płaci za godziny, które kancelaria poświęca na prowadzenie tej sprawy. Limity są niższe niż poprzednio. Kancelaria złożyła w imieniu gminy wszystkie pozwy i oczekuje się na termin rozprawy. Procedury prowadzone przez kancelarię prawną dotyczą obu projektów.

Piotr Sikorski – radny

Chciał wiedzieć na jakim etapie jest inwestycja na ul. Szpitalnej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że w dniu 3 września został złożony wniosek o ZRID i jest procedowany. Pani naczelnik miała nadzieję, że w przyszłym tygodniu decyzja może być gotowa.

Maciej Łoś – radny

Przypomniał swoją prośbę z poprzedniej sesji o przystanek na linii autobusowej L40. Sprawą miał zająć się Dyrektor MZDiZ Henryk Oleszczuk. Radny zapytał, czy coś się wydarzyło w tej kwestii?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że linia L40 nie jest linia autobusowa sponsorowana przez Gminę Wołomin. Jest to linia, której dysponentem i płatnikiem jest Gmina Radzymin w konsorcjum z Gminą Marki. To te gminy muszą podjąć decyzje co z tym zrobią. MZDiZ zgłosił wniosek o uruchomienie tego przystanku do obu gmin i do ZTM w imieniu mieszkańców z okolicy Alei Armii Krajowej. Decyzji jeszcze nie ma. Z informacji nieoficjalnych wiadomo, że są przymiarki, żeby coś zrobić z linia L40. Może się to skończyć tym, że przebieg tej linii zostanie skrócony, lub zmieniony, bo ta linia została zaprojektowana głównie dla obsługi mieszkańców miejscowości Nadma. Obecnie z powodu trudności spowodowanych przejazdem przez tory, ta linia nie spełnia żadnych standardów dotrzymania rozkładu jazdy. To może skutkować zmianą trasy funkcjonowania tej linii.

Maciej Łoś – radny

Zmartwił się otrzymana wiadomością, ale miał nadzieję, że Dyrektor MZDiZ postara się użyć perswazji, żeby ta linia L40 nadal w Wołominie jeździła.

W związku z działaniami rewitalizacyjnymi i konsultacjami, które odbywają się w gminie, pojawiła się na stronie internetowej urzędu diagnoza dotycząca terenów, które w przyszłości będą podlegały rewitalizacji. Radnego zasmuciły problemy związane ze zjawiskiem bezrobocia na terenie gminy i powiatu. Radny przytoczył kilka zdań z tej diagnozy. Uważał, że przeczytane przez niego tezy świadczą o ogólnym kryzysie w naszym mieście.

Radny uczestniczył w spotkaniu, w którym jednym z prelegentów był specjalista od tzw. „marketingu terytorialnego”. Człowiek ten opowiadał, jak różne gminy radzą sobie z różnymi problemami, poprzez tzw. marketing terytorialny. Radny pomyślał sobie, że może kiedyś będzie zmodernizowana droga 634, dojazdy do łącznika S8 i gmina Wołomin dojazd do Warszawy będzie miała lepszy. Zastanawiał się jednak, czy to będzie takim panaceum na to, żeby w Wołominie rozwinął się przemysł, większa przedsiębiorczość itd.? Obawiał się, że może to pomóc, ale nie niezbyt dużo. Gmina Wołomin dbając o

mieszkańców i o to, by obniżyć bezrobocie, powinna ruszyć z takim marketingiem terytorialnym.

Wołomin nie ma też dobrej opinii w niektórych częściach kraju. Zadaniem radnego warto aby radni zadbali, poprzez wychowywanie dzieci, poprzez naukę, poprzez różne wydarzenia sportowe czy kulturalne, ale również poprzez marketing terytorialny, o dobre imię tego miasta. Radny o tym myśli i dlatego o tym mówi.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podziękowała za przedstawiony kierunek myślenia. Obiecała zapisać w projekcie budżetu stosowną kwotę, która będzie realizowała takie zamierzenia. Również widzi ten problem marketingu terytorialnego, który jest poruszany przez członków Związku Miast Polskich. Jest pozytywnie nastawiona to przedstawionego pomysłu, bo trzeba zawalczyć o markę Wołomin.

Uzupełniając wypowiedź radnego, powiedziała, że Gmina Wołomin ma również inny niechlubny wskaźnik. To co mówił o bezrobociu to jest złożona sytuacja. Trzeba nauczyć się rozmawiać z mieszkańcami, edukować ich i aktywizować. W tym powinien pomóc Powiatowy Urząd Pracy.

Pani Burmistrz przypomniała, że nakłady gminy e Wołomin na opiekę społeczną są bardzo duże. To jest wskaźnik, który polaryzuje zachowania w mieście. W innych , porównywalnych miastach, z podobnej stopie bezrobocia, na opiekę społeczną wydaje się mniej. Opieka społeczna w Wołominie jest dużym obciążeniem finansowym dla budżetu. Należy pochwalić, że służby pomagają i „wyłapują” wszystkie potrzebujące osoby. Jednak duży wskaźnik w mieście gdzie wydają się tyle na opiekę społeczną jest niepokojący. Czasem jest to nieporadność wyuczona. Czasem jest to brak orientacji na rynku pracy. Czynniki są różne. Urząd Pracy twierdzi, że to się poprawi, bo galeria zatrudni dużo osób w tym z Wołomina. To nie zmienia faktu, że od lat miasta robotnicze mają swoją historię. Pani Burmistrz przyznała, że o markę Wołomin należy walczyć i powinno się dołożyć wszelkich starań i iść w tym kierunku. Do tego potrzeba fachowców i pieniędzy. Wołomin nie jest konkurencyjny na rynku pracy dla fachowców, bo ci odchodzą do pracy w Warszawie. Nawet ostatnie podwyżki, dzięki środkom, jakie rada dała na ten cel, nie ułatwiają tematu. Fachowca, czasem chcą mieć pensje większą od Burmistrza. Gmina takich pieniędzy nie może zapłacić, ale w Warszawie jest różnie. W ministerstwach ostatnio były duże podwyżki.

Maciej Łoś – radny

Stwierdził, że taki marketing terytorialny jest kojarzony z dużymi imprezami. Przykładem powinno być mówienie, że Ossów leży koło Wołomina, a nie koło Warszawy.

Robert Kobus – radny

Wspomniano, że inspektor nadzoru zrobił przerwę techniczną na budowie boiska przy szkole na Sasina. Radny zapytał, czy znany jest termin oddania tej inwestycji do użytku ?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że dzień po sesji mija termin pierwotnej umowy. W związku z obfitymi opadami deszczu i przerwami technicznymi, gmina jest zmuszona do anektowania terminy realizacji umowy. Przewiduje się termin zakończenia inwestycji za dwa tygodnie.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Choć nie jest mieszkańcem Wołomina to profesjonalnie zwalcza złe zdanie o Wołominie. Do wspomnianej diagnozy, Wydział Urbanistyki złożył kilka uwag dotyczących metodyki.

Wiele uwag dot. tego miasta jest na wyrost. Do grupy porównawczej wybrane zostały miasta powiatowe w okolicy dużych miast w Polsce, a to są miasta w okolicach Lublina i Katowic, gdzie jest zupełnie inna specyfika tamtych rejonów w stosunku do Warszawy. W tym zestawieniu, jedynym miastem porównywalnym do Wołomina był Mińsk Mazowiecki. Można dobrać Grodzisk Mazowiecki, Sochaczew. Jest wiele porównywalnych miast. To nie jest obraz rozpaczy. Gdy popatrzyć na wskaźniki prezentowane przez Mińsk Mazowiecki, to się wiele nie różni od Wołomina. Wołomin ma ten problem, że jest miastem obok stolicy, która jest ogromna ssawka na wszystko: na fundusze, specjalistów, funkcje centrowe w skali państwa. Ciężko z czymś takim konkurować. Na tle miast porównywalnych około Warszawskich Gmina Wołomin jest porównywalna. Gmina ma oczywiście swoje problemy. Naczelnik Paweł Seweryniak, robił plany miejscowe w różnych rejonach Polski, i Jego zdaniem Wołomin jest niezłym miastem, ale mieszkańcy tego nie widzą, Często mieszkańcy Wołomina gorzej widzą Wołomin niż osoby z zewnątrz. Miasto ma duży potencjał, choć jest wiele rzeczy do poprawienia. Wszystkie kadencje samorządu od 1989 roku dużo zrobiły. To jest miasto, które miało swoją dumę. Miało swoje zakłady pracy. Nagle się gospodarka załamała, ale to nie tylko w Wołominie. Kiedyś to miasto było miastem samodzielnym obok Warszawy i nie potrzebowało Warszawy, bo miało swoje zakłady i swoje wewnętrzne życie. Naczelnik protestował przeciwko temu, żeby tak źle patrzeć na Wołomin. Wspomniana diagnoza będzie jeszcze podlegała zmianom i przedyskutowania z jej wykonawcami.

Pkt 8

Podjęcie uchwał

Mateusz Bereda – radny

Wnioskował do radnych o zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w wyniku głosowania jawnego za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 (radny Emil Wiatrak nie brał udziału w głosowaniu., Radny Eugeniusz Dembiński opuścił sesję)

Uchwała Nr XXVIII-130/2016 zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu;

Dominik Kozaczka – radny

Mieszkańcy zgłaszają uwagi do funkcjonowania kolei. Radny prosił o informację, gdzie mieszkańcy mają zgłaszać uwagi, jeśli coś się dzieje z pociągami. Brak takiej zakładki na stronie urzędu. Prosił o informację, gdzie mieszkańcy mogą zgłaszać swoje uwagi. Nie tak jak dotychczas, że dzwonią pod jeden numer, są odsyłani i trudno coś załatwić.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Rozumie, że radny chciałby, żeby do każdej sprawy była odrębna zakładka, żeby każdy temat był osobno potraktowany. Zastanowi się jak to rozwiązać, żeby mieszkańcy wiedzieli wykorzystać.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że Koleje Mazowieckie mają swoją stronę internetową i tam można wszystkie uwagi zgłaszać, bez żadnego problemu. Wystarczy zrobić odnośnik na stronie

Urzędu Miejskiego.

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-131/2016 w sprawie utworzenia Dziennego Domu „Senior – WIGOR” w Wołominie;

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Prosiła o dokonanie zmiany treści § 5 uchwały. § 5 w nowym brzmieniu to „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”. Jest to spowodowane tym, że nowe orzecznictwo nie uznaje za akt prawa miejscowego uchwał ws. utworzenia jednostki organizacyjnej gminy.

Uchwała wraz z autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw -0, wstrz .-0

Uchwała Nr XXVIII-132/2016 w sprawie ponoszenia odpłatności za świadczenia realizowane w formie pobytu w Dziennym Domu :Senior-WIGOR” w Wołominie;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-133/2016 w sprawie współdziałania z Gmina Tłuszcz w zakresie organizacji dowożenia osób niepełnosprawnych w 2017 roku;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-134/2016 w sprawie przejęcia zadania publicznego od Miasta Zielonka w zakresie kultury fizycznej;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radny Adam Bereda nie wziął udziału w głosowaniu

Uchwała Nr XXVIII-135/2016 zmieniająca uchwałę w sprawie Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego szkół i Przedszkoli w Wołominie;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-136/2016 w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów;

Radny Dominik Kozaczka opuścił salę obrad godz. 18:25

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Prosił o dwie autopoprawki:

- w § 3 ust 1 pkt 2c – wykreślenie słów „bezpośrednio z nieruchomości”;
- w § 4 ust 2 będzie miał następujące brzmienie:” punkty selektywnego zbierania odpadów komunalnych świadczą usługi od poniedziałku do soboty.”;

Uchwał wraz ze zgłoszonymi poprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radny Dominik Kozaczka powrócił na sale obrad godz. 18:30

Uchwała Nr XXVIII-137/2016 w sprawie podjęcia prac nad zmianą granic Parku Kulturowego pod nazwą „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Prosił o wprowadzenie autopoprawki. W treści uchwały jest sformułowanie „że park jest w miejscowości „Ossów w Wołominie” a winno być „w miejscowości Ossów w Gminie Wołomin”. (tj. § 1 ust 3)

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-138/2016 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-139/2016 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Poinformował, że w § 1 pkt 10 jest wymieniony numer okręgu „05” w Zagościńcu, a powinno być „Zagościńiec 09”

Uchwał została podjęta po wprowadzeniu autopoprawki w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-140/2016 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radny Stanisław Dol nie wziął udziału w głosowaniu

Uchwała Nr XXVIII-141/2016 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radna Edyta Babicka nie wzięła udziału w głosowaniu

Uchwała Nr XXVIII-142/2016 w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o.;

Uchwał została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-143/2016 w sprawie pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących nabycia lokali;

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Zgłosiła autopoprawkę w podstawie prawnej. Obecnie w podstawie prawnej jest wpisany art. 18 ust 2 pkt 9a. Jest to artykuł, który mówi o bezwzględnej zgodzie na zakup czy sprzedaż nieruchomości. Natomiast treść uchwały wskazuje, że jest to tylko uchwała

dotycząca pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina. Pani mecenas prosiła o wprowadzenie zmiany w podstawie prawnej tej uchwały i wpisanie „art. 18 ust 2 pkt 2...”

Uchwała wraz ze zgłoszoną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za-20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-144/2016 w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Straży Miejskiej w Wołominie;

Jarosław Kielczyk – Komendant Straży Miejskiej

Zgłosił autopoprawkę w regulaminie w § 2 ust 2 ppkt 3 poprzez wykreślenie słowa „stopnia” i zastąpić go słowem „stanowiska”

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Również zgłosiła poprawkę do podstawy prawnej obecnie jest art 18 ust 2 pkt 9h, należy zastąpić art. 18 pkt 2 pkt 15, który mówi, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. Przepisem szczególnym, który mówi, że Rada nadaje regulamin organizacyjny jest właśnie art. 8 ust 2 ustawy o strażach gminnych. Należy również wykreślić z podstawy prawnej zapis „art 40 ust 2 pkt 2 również należy wykreślić, bo ten zapis oznacza, że uchwała jest przepisem prawa miejscowego, a ta uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała wraz ze zgłoszoną autopoprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za-20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-145/2016 w sprawie przyjęcia dofinansowania na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa Parku przy Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie”;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-146/2016 w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Wołomin na lata 2016 -2021;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-147/2016 w sprawie dotacji celowych dla jednostek ochotniczych straży pożarnych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-148/2016 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2016;

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o kserokopie pisma, które widnieje w uzasadnieniu do projektu uchwały, a jest to pismo wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji. Radni nie otrzymali tego pisma,, a jedynie wnioski klubów.

W MDK miał być modernizowany pion kanalizacyjny. Gdy środki były przyznawane, to remont był potrzebny natychmiast. Teraz okazuje się , że te środki przeznacza się na m.in.

na oświetlenie sceniczne, wymianę drzwi, zakup krzeseł, monitoring zewnętrzny i inne. Radny zapytał, czy ta modernizacja tego pionu nie jest tak niezbędna ?

Izabela Bąk – Dyrektor Miejskiego Domu Kultury

Powiedziała, że jest bardzo potrzebna. Te instalacje są w opłakanym stanie. Te instalacje wstrzymują wszystkie inne prace w MDK. Gdyby wygospodarowane były jakieś środki, to remontowane byłyby po kolei pomieszczenia. Natomiast choć instalacja jest w stanie tragicznym i wymaga natychmiastowej wymiany, ale Nowa Pani Dyrektor zajmuje się tym od października. Zrobiono postępowanie, z którego nie wyłoniono wykonawcy. Bardzo zależało dyrekcji MDK żeby to zrobić. Poproszono dwie firmy , które obejrzały całą instalację i stwierdzono, że nie ma sensu robienia wymiany instalacji kanalizacyjnej, jeżeli zaraz jest do wymiany instalacja wodociągowa, która również wymaga remontu. Obie te inwestycje wymagają prac budowlanych. Gdyby zrobić tylko wymianę kanalizacji, byłoby to niegospodarne. Trzeba byłoby pokryć koszty prac budowlanych, a za chwilę byłaby wymiana instalacji wodociągowej i ponownie trzeba by było pokryć koszty prac budowlanych. Dlatego trzeba to zrobić spójnie. Wstępna wycena remontu tych instalacji (bez kosztów wymiany glazury, toalet i umywalk) to jest ok. 180 tys. zł.

Dominik Kozaczka – radny

Wszystko rozumie, ale istota Jego pytań było to, że gdy się remontuje to rozpoczyna się od tych najbardziej „brudnych” tematów. Dlatego pytanie jest, czy gdy będzie się robiło drzwi czy instalację pod monitoring nie będzie to potem zniszczone.

Izabela Bąk – Dyrektor Miejskiego Domu Kultury

Wyjaśniła, że z tych wszystkich potrzeb jakie ma budynek MDK, a jest ogromna ilość, wybrano te, które w jakiś sposób nie będą kolidować z tymi pracami planowanymi w przyszłym roku. To są przemyślane i najbardziej potrzebne rzeczy.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radny Jakub Orych nie brał udziału w głosowaniu.

Uchwała Nr XXVIII-149/2016 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2016 -20124;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-150/2016 w sprawie zmiany uchwały dotyczącej Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-151/2016 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W § 3 po słowie „mazowieckiego” należy wstawić literkę „i”

Uchwała wraz z poprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-152/2016 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-153/2016 w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wysokości stawki opłaty oraz stawki za pojemnik;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-154/2016 w sprawie określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVIII-155/2016 w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował o konieczności wprowadzenia poprawki. W opisie rubryki 34 deklaracji osunąć należy słowo „suma”.

Uchwała z wprowadzoną poprawką została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radni Konrad Fuśnik i Mateusz Bereda nie wzięli udziału w głosowaniu

Pkt 9

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że wszystkie pisma jakie wpłynęły do biura Rady zostały przesłane do radnych pocztą e-mail.

Komisja Gospodarki ma sprawdzić sprawy związane z wnioskiem mieszkanki ul. Kiejstuta i przygotować rekomendacje dla Rady Miejskiej.

Wpłynęło pismo mieszkanki ws. zmiany regulaminu przyznawania mieszkań komunalnych. Pomimo odpowiedzi udzielonej przez Panią Burmistrz, ta Pani nadal oczekuje odpowiedzi od Rady Miejskiej. Komisja Bezpieczeństwa zajmie się tym tematem i Rada oczekuje rekomendacji w tym zakresie.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XXVIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 27 października 2016 roku o godz. 19:00. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Mateusz Bereda

Leszek Czarzasty